

# GTOS

## WIELKOPOLSKI



WSZYSTKIM WSPÓŁPRACOWNIKOM, KORESPONDENTOM  
I CZYTELNIKOM

noworoczne życzenia

DALSZEJ OWOCNEJ PRACY DLA DOBRA POLSKI LUDOWEJ

SKŁADA  
REDAKCJA

Rok IX Wyd AB

Poznań, czwartek 1 stycznia 1953 r.

Nr 1 (2746)

# NA PRZEŁOMIE SZESZCIOLATKI



Minał rok 1952, trzeci rok planu sześcioletniego, rok ustanowienia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, rok wyborów do nowego Sejmu. Data „1952” przejdzie do historii naszego narodu jako okres przełomowy, decydujący o przyszłości Polski Ludowej, okres burzliwy i trudny, okres wyjątkowej pracy i walki.

Mamy już dziś za sobą połowę planu sześcioletniego. Znajdujemy się na półmetku wielkiego wyścigu z czasem, którego celem jest odrobienie stuleci zacofania i nędzy. Piszemy „na półmetku”, gdyż wykonanie planu rozłożyliśmy na lat sześć, a połowę tego okresu już przeżyliśmy. W rzeczywistości, jeśli idzie o spełnienie zadań postawionych przez plan sześcioletni, znajdujemy się o wiele dalej, niż w połowie. W podstawowej dziedzinie naszej gospodarki, w socjalistycznym przemyśle, uzyskaliśmy w realizacji planów produkcyjnych prawie roczne wyprzedzenie planu, osiągając poziom zbliżony do tego, jaki przewidywał plan sześcioletni na rok 1953.

Warto przypomnieć sobie niektóre fakty z historii sześciolatki. Plan sześcioletni, którego wytyczne ogłoszone zostały w końcu roku 1949, na Kongresie Zjednoczeniowym Partii Robotniczych, został następnie głęboko zanalizowany na V Plenum KC PZPR. Analiza ta wykazała, że pierwotne wytyczne planu ustalone zostały zbyt nisko, że możliwości nasze są znacznie większe. Wicepremier Minc rozbił wówczas pokutujące jeszcze wśród pewnych kół naszych ekonomistów „teorie” o rzekomej konieczności zmniejszenia tempa sześciolatki, konieczności wypływającej jakoby z faktu, że przeszliśmy z okresu odbudowy zniszczeń wojennych do budowy całkowicie nowych obiektów. Pierwotne wytyczne planu sześcioletniego zostały podwyższone do poziomu, odpowiadającego naszym rzeczywistym możliwościom. To była pierwsza korekta planu.

Drugiej korekty — dokonał naród, polscy ludzie pracy. W toku walki o wykonanie ambitnych zadań okazało się, że nawet podwyższone wytyczne można przekraczać, że nawet te napięte i na najwyższym poziomie określone zadania są jeszcze zbyt niskie wobec entuzjazmu pracy, który ogarnął najszerze masy. A oto wyniki tej drugiej, najważniejszej korekty planu, korekty dokonanej przez jego bezpośrednich twórców. Dochód narodowy, najważniejszy miernik gospodarczego rozwoju kraju, przewyższa w tej chwili dwukrotnie poziom z roku 1938. W parze z niespotykanym w warunkach kapitalistycznych tempem wzrostu dochodu narodowego postępowal rozwój udziału gospodarki socjalistycznej w jego tworzeniu. W roku 1946 udział ten wyrażał się liczbą 45,5% — w ostatnim roku planu trzyletniego, w roku 1949 — 64%, w roku 1952 — 73%. Ten niezmiernie szybki wzrost „ciężaru gatunkowego” sektora socjalistycznego w całokształcie naszej gospodarki narodowej jest właśnie zasadniczym źródłem naszych zwycięstw produkcyjnych, naszego tempa rozwoju, o jakim nie może nawet marzyć żaden kraj kapitalistyczny.

Widowym dowodem naszych osiągnięć jest odbywająca się niemal „w oczach” przemiana struktury gospodarczej naszego kraju, polegająca na tym, że Polska z zacofanego kraju rolniczego staje się przodującym krajem przemysłowym, docierającym najbardziej rozwinięte państwa zachodniej Europy. Widowym dowodem naszych zwycięstw są dziesiątki potężnych obiektów przemysłowych, zwanych wielkimi budowlami socjalizmu i setki całkowicie nowych, nowoczesnych zakładów produkcyjnych. Widocznym dowodem naszych zwycięstw są także socjalistyczne dzielnice mieszkalne i całe miasta — Nowa Huta i Nowe Tychy.

Rok 1952 ogromnie rozszerzył listę naszych osiągnięć, przyspieszył tempo pracy. Ruch współzawodnictwa pracy, który rozszerzył się i pogłębił w toku wykonywania zobowiązań dla uczczenia 60 rocznicy urodzin prezesa Rady Ministrów, Bolesława Bieruta i święta 1 Maja, objął jeszcze szersze rzesze w trakcie realizacji zobowiązań dla uczczenia Konstytucji, zobowiązań lipcowych, wreszcie zobowiązań, którymi naród polski uczcił XIX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W wytrwałej pracy nad wykonaniem zobowiązań, w wielkich akcjach politycznych pogłębiała się świadomość mas pracujących, stając się źródłem dalszych zwycięstw w produkcji.

VII Plenum KC PZPR odkryło najbardziej istotne błędy, wskazało najważniejsze kierunki uderzenia. Naj-

ważniejszym zadaniem, w świetle nauk VII Plenum, stała się konieczność pogłębienia spójni między miastem a wsią. Od dawna już zarysowała się nadmierna dysproporcja w tempie rozwoju przemysłu i rolnictwa, nienadążanie rolnictwa za rozwojem przemysłu. W związku z tym wystąpiły na rynku poważne trudności w dziedzinie zaopatrzenia ludności miast w niektóre artykuły pierwszej potrzeby.

Nienadążanie rolnictwa za przemysłem grozi zahamowaniem tempa naszego rozwoju gospodarczego. Do rządu więc najpoważniejszych naszych zadań należy walka o szybki wzrost produkcji rolnej, o postęp w socjalistycznej przebudowie wsi. W dziedzinie tej uzyskaliśmy także w roku 1952 poważne rezultaty. Wzrosła znacznie liczba spółdzielni produkcyjnych, zwiększyła się produkcja państwowych gospodarstw rolnych. Udział sektora socjalistycznego w ogólnej wartości produkcji rolnictwa wynosił w roku 1951 — 12%, zaś według planu na rok 1952 powinien wyrazić się liczbą — 16%. Jednocześnie podnieśliśmy poziom indywidualnej gospodarki chłopskiej, zarówno w dziedzinie produkcji roślinnej, jak i zwierzęcej.

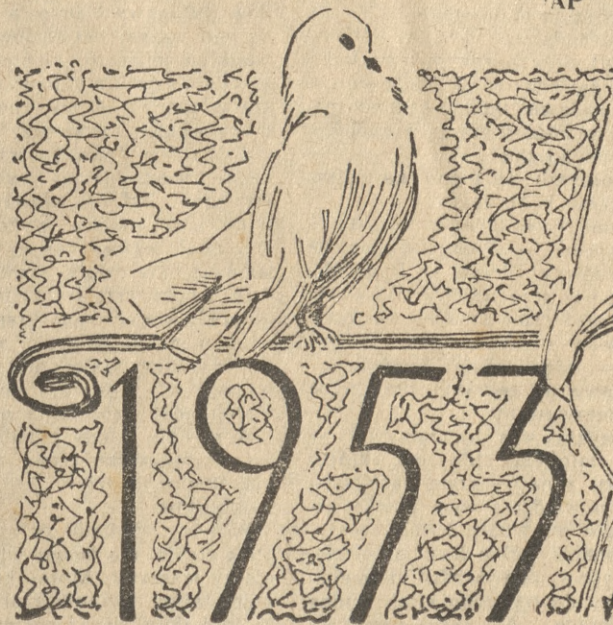
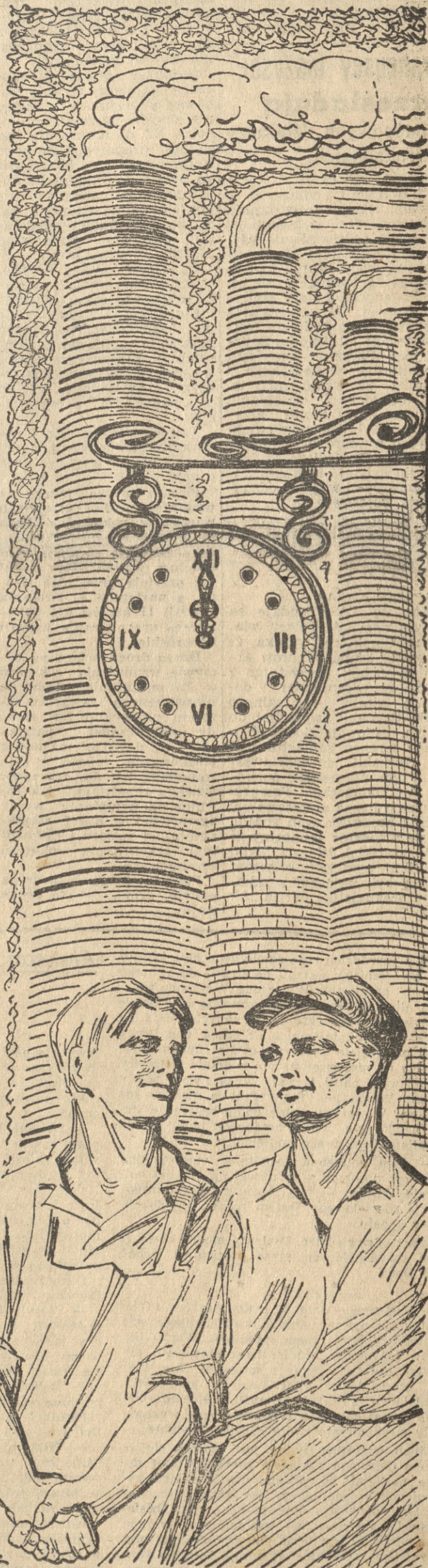
Dążąc do poprawy zaopatrzenia ludności miejskiej rząd wprowadził system obowiązkowych dostaw mięsa, zbóż chlebowych, mleka i ziemniaków. Zarazem rozszerzono znacznie kontraktację trzody chlewnej i roślin przemysłowych. Mimo kulackiego oporu, mimo spekulacyjnej dywersji gospodarczej, plany obowiązkowych dostaw wykonywane są w coraz większym stopniu. Zacieśnia się spójnia między pracującym miastem a pracującą wsią, słabnie kulacko-spekulacyjna „spójnia” ekonomiczna, której celem jest wyzysk mas pracujących i osłabienie ludowego państwa.

Tak więc również i w dziedzinie gospodarki rolnej rok 1952 przyniósł nam niewątpliwe sukcesy, choć całkowite usunięcie nadmiernego pozostawania w tyle rozwoju rolnictwa za rozwojem przemysłu — to problem, który nie może być szybko rozwiązany.

Słuszną jest nasza duma z dotychczasowych zwycięstw w walce o plan. Podstawą tych zwycięstw jest rosnąca jedność narodu w dążeniu do wspólnych wszystkich kochających swą Ojczyznę Polaków celów. Rok miniony podniósł naszą polityczną świadomość na wyższy znacznie poziom. Dziś ogromna większość ludzi w Polsce zdaje sobie już w pełni sprawę, że każda nowa cegła na budowie, każda nowa maszyna w fabryce, każda tona stali, węgla, cementu, każdy metr tkaniny oddala od polskiej ziemi groźbę wojny, wzmacnia siłę światowego frontu pokoju. Wiemy wszyscy i widzimy to jasniej, niż kiedykolwiek dotychczas, że każde osiągnięcie we współzawodnictwie, najdrobniejszy nawet pomysł racjonalizatorski, każdy metr zboża oddany państwu w terminie przez chłopą tworzy bastiony nie do przebycia dla neohitlerowskich odwetowców, którzy roją szaleńcze marzenia odebrania Polsce Ziemi Zachodnich. Wiemy wreszcie, że droga nasza, choć trudna i często wymagająca wyrzeczeń — to droga stałego i ciągłego podnoszenia dobrobytu ludzi pracy, to jedyna droga wiodąca do siły naszej Ojczyzny.

Zbrojni tą świadomością, wzbogaceni doświadczeniami lat minionych, przekonani o słuszności naszej linii politycznej, silni jednością wewnętrzną naszego narodu i współpracą z bratnimi krajami demokracji i socjalizmu, z najpotężniejszym mocarstwem świata — Związkiem Radzieckim, wkraczamy w rok 1953.

AP





Przyjaźń narodów Związku Radzieckiego i Chin Ludowych  
ostoją pokoju na Dalekim Wschodzie

# Miłujące pokój narody świata pokrzyżują agresywne plany USA

Wywiad ministra spraw zagranicznych Chin Ludowych Czou En-lai'a w „l'Humanité”

PARYŻ (PAP)

Dziennik „l'Humanité” opublikował wywiad udzielony przez ministra spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai'a specjalnemu korespondentowi „l'Humanité” w Pekinie, Pierre Courtade.

Na pytanie „jakie są perspektywy rokowań rozejmowych w Korei?” Czou En-lai odpowiedział, że dzięki nieustannym wysiłkom delegacji chińskiej - koreańskiej zdołano w ciągu 18 miesięcy uzgodnić 63 paragrafy projektu porozumienia. Obecnie nie rozstrzygnięty pozostaje jedynie problem repatriacji jeńców wojennych.

Problem ten mógłby być

rozstrzygnięty — oświadczył min. Czou En-lai — w oparciu o zasadę całkowitej repatriacji, jak to przewiduje konwencja genewska i projekt porozumienia w sprawie rozejmu. Zgodnie z wnioskiem delegacji radzieckiej w ONZ, najpierw winien być zawarty rozejm, a problem całkowitej repatriacji jeńców zostałby następnie przekazany komisji 11 krajów dla pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej.

Jednakże Stany Zjednoczone najpierw zerwały rokowania rozejmowe, a następnie zmusiły zgromadzenie ogólne NZ do odrzucenia rozsądnej propozycji Związku Radzieckiego i do bezprawnej przyjęcia wniosku hinduskiego, który opiera się całkowicie na osławionej „zasadzie dobrowolnej repatriacji”, broniącej przez rząd Stanów Zjednoczonych.

Co więcej, Stany Zjednoczone jawnie gwałciły w ciągu dłuższego czasu konwencję genewską, uciekając się do barbarzyńskich metod masowego mordowania chińskich i koreańskich jeńców wojennych we wszystkich obozach, by zmusić ich do „zrezygnowania z repatriacji”.

Tak więc, jeśli chodzi o rokowania rozejmowe w Korei, zarysowują się wyraźnie dwie drogi:

Pierwsza droga polega na wznowieniu, bez wstępnych warunków, rokowań w Panmun-dżonie w celu niezwłocznego zawarcia rozejmu w oparciu o projekt, który został już przyjęty przez obie strony, a następnie — zwołania komisji 11 krajów dla pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej.

Druga droga polega na odmowie wznowienia rokowań w Panmun-dżonie, odmowie niezwłocznego zawarcia rozejmu, narzucaniu tzw. zasady „dobrowolnej repatriacji” i na dalszym masowym mordowaniu jeńców w celu zmuszenia ich do „zrezygnowania z repatriacji”, jak również na wznowieniu wojny agresywnej w Korei, rozszerzaniu jej zasięgu i całkowitym sabotażowi rokowań rozejmowych.

Pierwsza droga — to droga pokoju, druga — to droga wojny.

Na pytanie, jaką rolę odegrał sojusz chiński - radziecki w utrzymaniu pokoju w Azji i na całym świecie — Czou En-lai odpowiedział:

Sojusz między Chinami i Związkiem Radzieckim — jest sojuszem całkowicie nowego typu. Opiera się on na wieczystej przyjaźni narodów tych obu krajów i na ich wspólnym dążeniu do pokoju. Sojusz ten konsoliduje się i umacnia z dnia na dzień.

Towarzysz Stalin wskazywał, że wielka przyjaźń między narodami Chińskiej Republiki Ludowej i ZSRR jest ostoją pokoju i bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie, i na całym świecie.

Jesteśmy głęboko przekonani, że wielka przyjaźń między Chinami a Związkiem Radzieckim, która stała się ostoją pokoju, będzie się w przyszłości nieustannie umacniała i rozwijała.

## Wykonanie planu wartościowego nie zawsze jest sukcesem

### Niedozwolone metody

Wszystkie centralne zarządy, przedsiębiorstwa i zakłady przemysłowe pracują zgodnie z planem, który został im wytyczony przez Narodowy Plan Gospodarczy, uchwalany corocznie przez Sejm Ustawodawczy. Każdy zakład układa plan swojej działalności przemysłowej na cały rok, zarówno wartościowo jak ilościowo, rozbijając go ponadto na kwartały i miesiące.

Każdej jednostce zależy na wykonaniu swego planu, gdyż jest to jej obowiązek wobec społeczeństwa, sprawdzian sprawności kierownictwa, na leżyte organizacji produkcji i właściwie postawionej bazy technicznej. Od wykonania planów zależy również wysokość premii pracowników.

Wśród kierowników zakładów przemysłowych nie brak jednak jeszcze spryciarzy, którzy pomagają sobie w wykonaniu planów metodami niezgodnymi z etyką socjalistyczną. Najpopularniejszą taką metodą jest przedstawienie produkcji całego, lub większej części zakładu, na najdroższy asortyment, nie oglądając się na zapotrzebowania odbiorców.

Fabryka odzieżowa np. produkuje 25 asortymentów, zgodnie z umową, jaką podpisała z odbiorcą, to znaczy z centralą handlową. Tymczasem w IV kwartale dyrekcja zakładu zaczyna obawiać się, czy wykona (ewentualnie czy odpowiednio wysoko) przekroczy plan roczny. Zamiast wniknąć w przyczyny trudności produkcyjnych, dyrekcja idzie po linii najmniejszego oporu, to znaczy skreśla wszystkie asortymenty tańsze, których wykonanie wymaga znacznego wkładu pracy. Przede wszyst-

kim będą to ubranka dziecięce, których produkcja pochłania prawie tyle pracy, co wykonanie ubrania dla dorosłych, a cena jest stosunkowo niska. Po skreśleniu wszystkich tańszych, a pracochłonnych asortymentów, zakład przedstawia się na produkcję kilku najdroższych i najłatwiejszych. Wykonanie planów w wartości jest w tych okolicznościach bardzo łatwe, a sprytni kierownicy zakładów chodzą dumni, jak pawie i oczekują pochwał. Nie interesuje ich to, że centrala handlowa będzie musiała zmagazynować wykonane przez nich asortymenty, gdyż rynek nie potrzebuje tych wyrobów w tak dużej ilości, a zabraknie natomiast ubranek dziecięcych i innych skreślonych produktów.

### Plany wykonane cudzym kosztem

Szkodliwe zjawisko wykonywania planów wartościowo, nie oglądając się na plan asortymentowy, obserwujemy dość często niestety w zakładach drobnej wytwórczości. Podany powyżej przykład produkcyjnej „polityki” fabryki odzieżowej jest charakterystyczny. Najgorsze jednak skutki powoduje stosowanie takiej polityki w zakładach produkujących półfabrykaty, części lub opakowania dla innych przemysłów. Nieraz się zdarza, że jeden mały zakład spółdzielczy, chcąc wykonać swój plan, przedstawia się na najdroższy asortyment i skutkiem tego „kładzie” produkcję kilku dużych przewyśłów kluczowych.

Na przykład dyrektor huty szkła, która planuje swą produkcję w tonach, chce wykonać swój plan roczny, przedstawia się na wyłączną produkcję litrówek i półlitrówek.

## Budowa Pałacu Kultury i Nauki wzorem zmechanizowania prac budowlanych

WARSZAWA (PAP)

Budowa Pałacu Kultury i Nauki koncentruje uwagę całego społeczeństwa budząc najwyższe zainteresowanie wśród pracowników budownictwa. Radziecka załoga budowy pałacu wskazuje naszym budowniczym wzorową organizację robót, nowoczesne racjonalne metody pracy, przykładem swym uczy jak należy mechanizować poszczególne procesy produkcyjne.

Budowa Pałacu Kultury i Nauki jest w chwili obecnej najbardziej zmechanizowana spośród wszystkich budów w Polsce. Przeciętny stopień mechanizacji dochodzi do 80 proc.

Do najbardziej zmechanizowanych należą roboty mu-

rowe i betoniarские. Zarówno zaprawę jak i beton przygotowuje nowoczesna betonarnia bazy w Jelonkach. Wprost stamtąd, w specjalnych pojemnikach zaprawa i beton przywożone są na plac budowy. Również w specjalnych pojemnikach dostarczana jest cegła.

Podobnie zmechanizowany jest montaż stalowych konstrukcji pałacu.

### Zagraniczni delegaci na Kongres w Wiedniu zwiedzają Polskę

34-osobowa grupa delegatów na Kongres Narodów w Obronie Pokoju z Argentyny, Boliwii, Chile, Francji, Kolumbii, Kuby, Paragwaju, Urugwaju i Wenezueli zwiedza ostatnio Nową Hutę, Kraków oraz Oświęcim.

Wielkie wrażenie na delegatach zagranicznych wywarło szybkie tempo budowy pierwszego miasta socjalistycznego w Polsce, Nowej Huty.

Podczas pobytu w Oświęcimiu delegaci oddali hołd pamięci bohaterów pomordowanych przez hitlerowców, składając wieniec pod ścianą śmierci b. obozu koncentracyjnego.

### Nowa wielka kopalnia węgla w Polsce

KRAKÓW (PAP)

W roku 1953 na obszarze krakowskiego Zagłębia Węglowego, w rejonie Jaworzna, rozpoczęto wydobycie nowa, wielka kopalnia — „Kościszko-Nowa”.

Nowa kopalnia będzie całkowicie zelektryfikowana i zmechanizowana. Ruchem nowoczesnych elektrowozów przewożących węgiel kierować się będzie z jednego punktu systemem zdalnego sterowania. Górnikom w ich codziennym trudzie pomagać będą doskonale elektryczne maszyny. W podziemiach zainstalowane będą światła jarzeniowe.

### Churchill wyjechał do USA

LONDYN (PAP)

We wtorek wieczorem Churchill opuścił Londyn, udając się do Stanów Zjednoczonych, gdzie spotka się z nowo wybranym prezydentem Eisenhowerem i z prezydentem Trumanem.

### Próba zamachu stanu w Syrii

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje za dziennikiem „Al-Tatar” wiadomość, z której wynika, że poważna grupa oficerów armii syryjskiej korzystając z tego, że wicepremier i dowódca sztabu generalnego pułk. Sziszakli wyjechał do Kairu, usiłowała dokonać w kraju nowego zamachu stanu. Sziszakli dowiedziawszy się o tym, pospieszył powrócić do Damaszku. Przeprowadzono liczne aresztowania. Wśród aresztowanych znajdują się inspektor generalny armii syryjskiej Adnana Malki i kilku wyższych oficerów, którzy byli związani z zakazaną proangielską partią „Al-Baas”.

W przeddzień tego pamiętnego dnia Wiktor Denisow wstąpił na chwilę do swojego przyjaciela Walentego Wodianikowa.

Po długiej i serdecznej rozmowie przyjaciele powzięli decyzję, która dla innych miała na razie pozostać tajemnicą. Siedząc pod lampą obaj przyjaciele otworzyli ostatni numer gazety. Na jej pierwszej stronie widniała historyczna uchwała partii i rządu w sprawie budowy kanału Wołga-Don. Przeczytali ją uważnie raz jeszcze. Wyobraźli sobie nagłe bezkresne stepy naddońskie, żelazo-betonowe tamy morza Cymlińskiego, pracę pogłębiaczy...

— Tam potrzebna jest teraz nieskończona ilość rąk do pracy — przerwał ostatecznie milczenie Wiktor. — Nie wiem, co postanowisz, ale ja zdecydowany jestem zgłosić się do budowy kanału.

Miał odpowiedzieć Walenty mocno uściśniętą dłoń przyjaciela: on także postanowił jechać nad Don...

... Następnego dnia w leningradzkich zakładach turbinowych imienia Stalina robota szła swoim zwykłym trybem. Monterzy Wiktor Denisow i Walenty Wodianikow pracowali jak zawsze, szybko, pewnie i sprawnie. Ale Wiktor, który dobrze znał swojego przyjaciela, mógł łatwo zauważyć, że myśli Walentego blądziły gdzieś daleko, a tylko ręce jego wykonywały mechanicznie swoją codzienną robotę.

Mimo wszystko trudno jest rozstać się ze swoim rodzinnym zakładem pracy. Wiktor dobrze pamiętał, jak w pierwszych dniach był oszołomiony panującym w fabryce ruchem, olśniony wielkością odlewni i maszyn. Dzisiaj uśmiecha się na samo wspomnienie swojego onieśmielenia: jest teraz pierwszorzędnym pracownikiem, codziennie wykonuje powyżej dwustu procent normy, nazwisko jego raz wraz po-

Aleksander Jewsiejew

## ZWYCIEZCY

jawia się na honorowej tablicy. I nie raz, nie dwa pisano w gazecie zakładowej o komsomolcu-nawigatorze Wiktorze Denisowie.

Ktoś przerywa nagle bieg jego myśli i wspomnień.

— Słuchaj, Wiciu — mówi Abramow, ślusarz, pracujący w tej samej brygadzie. — Postanowiłem zgłosić się do budowy Wołga — Don. Jak myślisz, czy puszczą mnie stąd?

Brygadier komsomolskiej drużyny Wasyl Iljicz Lemisow zbyt dobrze zna swoich ludzi, aby nie zauważyć, że tego ranka dzieje się coś niezwykłego. Nie zadawał jednak żadnych pytań — wiedział, że wcześniej, czy później chłopcy zgłoszą się do niego sami.

I rzeczywiście, przyszli do niego we trójkę: Denisow, Wodianikow i Abramow.

— Wasylu Iljczu — w imieniu wszystkich przemówił Wodianikow — Pragnęlibyśmy jechać na wielką budowę Wołga — Don. Nie wiemy, czy zechcą nas stąd puścić. Wstawcie się za nas! Bardzo serdecznie prosimy was o to!

— Dobrze. Trzeba się zastanowić, to jest poważna sprawa — odpowiedział brygadier.

Poruszył tę sprawę na zebraniu partyjnym. Był przejęty i zdenerwowany.

— Nikt nie będzie was zatrzymywał — oświadczył trzem młodym chłopcom, którzy wyczekiwali decyzji z najwyższym napięciem.

Muszę jednak powiedzieć wam pewną nowinę: zakłady nasze otrzymały terminowe zamówienie na wykonanie turbin dla cymlińskiej hydrostacji. Bylibyście nam bardzo potrzebni w chwili, gdy mamy do wykonania tak trudną i odpowiedzialną pracę... Ale jakoś damy so-

bie radę — spojrzał na trzech „uciekinierów” i zrozumiał od razu: żaden z nich nie opuścił teraz brygady. Twarze ich jaśniały z radości.

W chwilę później wszyscy znów pracowali na swoich zwykłych miejscach.

...

Komsomolska brygada leningradzkich zakładów turbinowych imienia Stalina objęła komendę nad wszystkimi zamówieniami, dotyczącymi wielkich budowli komunizmu. Oznaczało to przede wszystkim: „bardzo najlepszy i najgorliwszy w pracy”. A po drugie: „interesuję się też pracą swoich towarzyszy”.

Członkiem biura kontroli z ramienia organizacji komsomolskiej wybrany został Wiktor Denisow. Był on właściwym człowiekiem na właściwym miejscu wykonując sam dwie normy, miał jeszcze zawsze dość czasu, aby odwiedzać inne działy wielkich zakładów. Wszędzie robota wrzała i kipiała. Huczały motory, obracały się ogromne krany, przenoszące w powietrze metalowe części wielkich cymlińskich turbin. Przy takiej pracy dojrzewają ludzie, wzrasta ich męstwo i energia, powiększa się umiejętność panowania nad materiałem...

A w dniu, kiedy cymlińska turbina została ostatecznie wykończona mury zakładów imienia Stalina zadrzęły od radosnych okrzyków i oklasków.

Walenty Wodianikow i Wiktor Denisow stali obok siebie, nie mogąc oderwać oczu od wspólniejszych maszyn, które każda śrubka i każdy najmniejszy gwintek znali na pamięć i wtłoczono im dotykali własnymi rękoma.

I nietrudno było wyobrazić sobie, jak zielono-błękitna woda przelewać się będzie przez tamy, jak z zawrotną szybkością obracać się będą wielkie śruby potężnej turbiny cymlińskiej hydrostacji.

— Zaproszono mnie na otwarcie kanału — z uśmiechem powiedział brygadier. — Chyba pojedam...

— Wasylu Iljczu, pozdrówcie ich od nas! — poprosili niedoświadczeni „uciekinierzy”. — Powiedzcie, że jeżeli jeszcze czegoś potrzebują, my wszystko dla nich zrobimy!

Ale w głębi duszy zazdrościli swojemu brygadierowi.

...

Wrześniowe gazety przyniosły wiadomość o nagrodzeniu medalami i orderami budowniczych kanału imienia Lenina. A wśród nagrodzonych widniało nazwisko brygadiera drużyny komsomolskiej Wasyla Iljicza Lemisowa.

Ojczyzna wysoko oceniła zapal i pracę tych, którzy w odległości setek i tysięcy kilometrów od skalistych brzegów Donu wykuli nardowe zwycięstwo.

Tego wielkiego dnia, po zakończonej pracy „uciekinierzy” szli ze swoim brygadierem ulicami rodzinnego miasta. Słowny bałtycki wiaterek chłodził przyjemnie rozpalone podniecie niem twarze. Uczucie czystego, wielkiego szczęścia przepełniało ich serca.

— Okazuje się, że niekoniecznie trzeba było jechać aż nad Don? — chytrze zmruczywszy oczy, zapisał Wasyl Iljcz.

— Dobrze zrobiliśmy! — odpowiedział Walenty Wodianikow. — Cała ojczyzna budowała ten kanał, cały naród! Niedługo będziemy budować tak samo w Kujbyszewie i w Stalingradzie i w Turkmenii...

— Tak właśnie budujemy komunizm — do dał Wiktor Denisow — pracą całej ojczyzny, całego narodu.

Opr. Syl.



# POZNAŃ w dziele budowy ludowej Ojczyzny



**Franciszek Frąckowiak**  
przewodniczący Prezydium MRN w Poznaniu

wie nową, piękną szkołę na Dębce o 22 izbach lekcyjnych, z salą gimnastyczną oraz z 6 gabinetami specjalnymi. W budowie znajduje się sala gimnastyczna na Winiarach. Należy także wspomnieć, że posiadamy już dziś przedszkola dla 4560 dzieci. W roku 1953 powstaną nowe przedszkola w dzielnicach wschodniej na Główniej i Komandorii oraz na Łazarzu przy ul. Chociszewskiego.

Jedno z czołowych miejsc w trosce o człowieka pracy zajmuje zapewnienie jego rodzinie należytej opieki zdrowotnej. Może on korzystać z szeroko rozgałęzionych punktów służby sanitarno-higienicznej.

W mieście naszym mamy 74 przychodnie lekarskie, z których 3 uruchomiono dodatkowo w roku 1952. Poza tym 7 przychodni dla matki i dziecka, 2 przychodnie specjalistyczne oraz 58 ambulatoriów przyzakładowych. W trosce o niemowlęta otwarte zostały w roku 1952 dalsze 4 żłobki — w tym 2 dzielnicowe i 2 przyzakładowe, po-

większając stan miejsc o dalszych 300. Toteż razem mamy 13 żłobków, w tym 4 dzielnicowe i 9 przyzakładowych o 637 miejscach.

Tegoroczne wczasy objęły ponad 17.000 dzieci. Analfabetyzm został w naszym mieście bezpowrotnie zlikwidowany; rośnie stale sieć bibliotek. W roku 1952 otworzyliśmy nowe punkty biblioteczne, rozszerzając je do ilości 17, co stanowi wzrost w stosunku do roku ubiegłego o 21,4 proc.

W tej krótkiej charakterystyce widzieć można wzrost osiągnięć na odcinku naszego życia gospodarczego i kulturalnego. To wszystko zmusza każdego do zastanowienia się nad zagadnieniem: co jest przyczyną takich osiągnięć? Były one możliwe przede wszystkim dlatego, że jesteśmy wolni od kapitalistów i obywateli. Idziemy niełatwą, ale jedynie słuszną drogą znojnego wysiłku całego społeczeństwa naszego miasta i całego narodu, w imię budowy i rozbudowy naszej gospo-

darki narodowej. Osiągnięcia te zawdzięczamy bezinteresownej, szlachetnej i braterskiej pomocy wielkiego Związku Radzieckiego. Do tych osiągnięć przyczynili się także i obywatele naszego miasta, którzy ofiarą rzetelnej pracy zawodowej i społecznej zasługują na wyróżnienie. Spośród radnych wymienić należy: Dudziaka, Magdziarkę, Walkowiaka, Piaseckiego i Sobka. Oprócz nich 27 radnych otrzymało dyplomy Frontu Narodowego za specjalną aktywność w okresie przedwyborczym. Wśród pracowników Prezydium MRN wyróżnili się: ob. Ziolkowski i mgr Krzemiński, a 17 innych wyróżniono dyplomami Frontu Narodowego.

W nowym roku, czwartym roku sześciolatki, świadomi naszych zadań, będziemy jeszcze lepiej, zapobiegliwiej i oszczędniej gospodarować, jeszcze ściślej zespolimy szeregi Frontu Narodowego w imię pokoju i realizacji planu 6-letniego.

## Obrachunek z sobą samym

Jeszcze jeden pracowity rok pozostał za nami — wchodzimy już w dwuletni rok życia w wolnej ludowej Ojczyźnie i w czwarty rok wielkiego planu.

Zanim jednak wejdziemy w nowy okres czasu zatrzymajmy się na chwilę, rzucmy okiem na przebytą drogę, spojrzmy na owoce wysiłku całego narodu i ocenmy wkład naszej własnej pracy we wspólnym dziele.

Rośnie nasza siła i nasze bogactwo, umacnia się nasza niezależność gospodarcza i suwerenność polityczna. Coraz wspanialsze są bastiony naszej socjalistycznej potęgi. — Nowa Huta, Jaworzno, Wierzbica, Częstochowa, Włocławek, Olkusz, Żerań, Lublin, Dychów, Kostrzyn, Nowe Tychy i tyle, tyle innych.

Wznoszą się zahartowani i trudniący się ofiarną pracą. Wznoszą się z pełną świadomością, że dzieła ich mogą być dla służby Ojczyźnie. Ta pewność, że pracują dla siebie, dla pokoju i dla lepszego jutra zdawają ich wysiłki, usprawnia ich dionię i rozpala płomień zapału w ich sercach. Dla tych najlepszych synów naszej Ojczyzny rok czasu wystarczy by wykonać zadania dwu i więcej lat pracy.

Wspaniałą postawę poznaliśmy u robotników oceniali najtrafniej przodownicy pracy i racjonalizatorzy z Poznańskich Zakładów Odzieżowych im. Komuny Paryskiej — Maria Puchalska, stwierdzając:

„Robotnicy naszych zakładów wykonują swoje plany produkcyjne i starają się, żeby ich praca była coraz wydajniejsza, oszczędniejsza i lepszej jakości. Pracują z myślą, by wykonać z honorem swój obowiązek... Myślę, że tak samo jak u nas w fabryce dzieje się w całym kraju. Zdobyliśmy wielkie uprawnień, ale aby je jeszcze bardziej rozbudować i rozszerzyć potrzebna jest nasza własna praca. Każdy, kto nie pracuje lub źle pracuje — przeszkadza dalszemu wzrostowi naszych zdobyczy. Dlatego wydaje mi się, że nie wolno mówić o prawach nie mówiąc o obowiązkach”.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że tak jak myśli i mówi Puchalska — rozumie ogromną większość ludzi pracy w naszym kraju. Tak samo myślą wielkopolscy robotnicy. Mamy zresztą na to wiele dowodów.

W Zakładach im. Józefa Stalina w Poznaniu 21 przodowników wykonało w ciągu ubiegłego roku przypadające na nich zadania w planie 6-letnim. Pierwszym z tych bohaterów był ślusarz Antoni Rymaniak, który już w dniu 31 stycznia zameldował o swym sukcesie. W miesiąc później wykonali zadania planu 6-letniego — Edward Januchowski i jeden z najdzielniejszych młodzieńców w Polsce — Stefan Ławniczak. W następnych tygodniach posypały się dalsze nazwiska. Znajdujemy między nimi Stanisława Górnego — doskonałego fachowca z dziedziny ślusarstwa sprawdzianowego; Helenę Kaszyńską — świetną polerownicę, która jako jedna z pierwszych kobiet w Polsce potrafiła dorównać w tempie pracy najdzielniejszym robotnikom; Abdona Sylwestrzaka Kazimierza Walkowskiego, Stanisława Reissa ze swą bratnią, Józefa Karola i kilku innych.

W Stoczni Rzecznej w Poznaniu wysunęli się na czołgo załogi brygadier malarski

Leon Żursak i brygadier kadłubowy — Stanisław Wojtyniak. Obaj pracują od kilkunastu tygodni na poczet następnego planu 5-letniego. W Gnieźnie ukończył zadania planu 6-letniego Edmund Kierkowski — spawacz w Parowozowni PKP. W Nowej Soli zadaniami kilku lat wykonał w jednym roku — Edward Kiszka, Irena Lelewicz i Hersz Grzymek — pracujący w tamtejszej przetwórczej szwalni.

Dzięki ofiarnej pracy takich właśnie ludzi już w listopadzie pięć kopalni węgla wy-



Kierkowski Edmund — spawacz Parowozowni P. K. P. Gniezno, odznaczony złotą odznaką „Zasłużonego przodownika pracy”

konało plany roczne; w przeddzień święta górniczego oddana została do użytku nowa kopalnia „Ziemowit”; z elektrycznego pieca w Nowej Hucie popłynął w dniu 23 października pierwszy strumień stali... Również ich praca przyspieszyła dzień oddania do użytku setek bloków mieszkalnych w Warszawie, Krakowie, Gdańsku, Poznaniu i wielu innych miastach.

Jeśli teraz porównamy naszą własną pracę z ogromem wysiłku przodującej czołówki — ocena nie zawsze będzie dla nas zaskakująca, zorientujemy się, że z łatwością i bez męczącego wysiłku mogliśmy znacznie więcej zadań wykonać. U progu więc Nowego Roku przeanalizujmy nasz stosunek do pracy, do własnego warsztatu, do organizacji, których jesteśmy członkami.

Dorównajmy najlepszym, stańmy się wzorem pracowitości i obowiązkowości, przykładem ofiarnego patriotyzmu. Pamiętajmy, że każdy dodatkowy plan naszej pracy wzmacnia nasz potencjał gospodarczy, naszą siłę obronną, dzięki którym krzepnie nie tylko nasz własny kraj, lecz cały obóz pokoju.

Praca i tylko praca stworzyć możemy dobrobyt, wielkość i potęgę naszej Ludowej Ojczyzny oraz jasną i spokojną przyszłość.

T. PASIKOWSKI



Dzieci robotników i chłopów uczą się w szkołach, wyposażonych w najnowocześniejsze urządzenia laboratoryjne i warsztatowe. Zdjęcie nasze przedstawia gmach Szkoły TPD przy ul. Szamarskiej.

## Kilka z dziesięciu tysięcy

„Dawno już upłynął określony termin, a planatorzy z gromady Grochowska nie otrzymali jeszcze z Zakładów Przemysłu Ziemiaczanego w Pile należności za zakontraktowane ziemniaki” — pisał w liście z czerwca ub. r. czytelnik ob. Kazimierz Andrzejak.

Dwa tygodnie po wydrukowaniu tego listu na łamach naszej gazety mogliśmy już zamieścić wynik interwencji:

„Zarząd Przemysłu Ziemiaczanego donosi, iż niedociągnięcia poruszone w notatce pt. „Z umów należy się wywiązywać” — usunięto. Zarząd dziękuje redakcji za umieszczenie notatki, która dopomogła usprawnić pracę”.

A oto inny przykład:

„Czytaliśmy ostatnio w „Głosie” artykuł na temat krytycy — pisze korespondentka z Gorzowa. W całym kraju stworzono gęstą sieć poradni przeciwkrytycznych, które są równocześnie szkołą dla matek i ich najlepszych doradców. U nas w Gorzowie niestety przez niedbalstwo Wydziału Zdrowia Prezydium MRN, od pół roku poradnia jest zamknięta ponieważ... naprawia się podłogę”.

I tym razem interwencja redakcji pomogła. W krótkim czasie poradnię dla dzieci wyremontowano i oddano do użytku

Listów podobnych poruszających najistotniejsze problemy miast, miasteczek i wsi otrzymuje redakcja od swoich czytelników i korespondentów codziennie dziesiątki. W roku 1952 liczba ich przekroczyła 10.000. Listy te coraz rzadziej dotyczą spraw

białych. Temat ich przenosi się w szerszym stopniu na platformę społeczną, świadczy to o tym, że czytelnicy i korespondenci nasi coraz lepiej rozumieją rolę prasy i krytyki w walce o usuwanie wszystkich źródeł hamujących nasz postęp.

Stwierdzić trzeba, że twórcza krytyka korespondentów takich, jak Stanisław Nowak z Kórnik, Franciszek Wachowiak z Nowego Tomysła, Marian Walusiak z Kramsk, Tadeusz Walkowiak z Rawicza, Mateusz Perkowski z Ostrowa i Stefan Kroma z Poznania oraz wielu innych z przeszło tysięcznej armii naszych stałych korespondentów — przyczyniła się niejednokrotnie do zmobilizowania współtowarzyszy pracy czy uzdrowienia nienajlepszych czasem jeszcze stosunków panujących czy to w zakładach pracy, czy w urzędach i instytucjach.

Korespondenci nasi nie ograniczają się wyłącznie do przysyłania listów. Wielu z nich bierze ponadto aktywny udział w życiu społecznym, organizuje kluby korespondentów, redaguje gazetki powiatowe m. in. w Wolsztynie, Kościanie, Krotoszynie, Kole, Środzie, Nowym Tomyslu i Wągrowcu — przy ściślejszej współpracy redakcji.

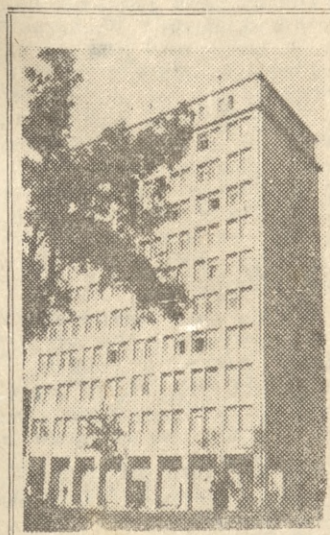
„Państwo Ludowe — mówi Bolesław Bierut do ko-

respondentów — leży na Waszą pomoc w walce ze złem, na Waszą odwagę i wytrwałość w walce z wszelkimi objawami samowoli i bezprawia, z każdym faktem naruszania naszych ustaw, naszej ludowej praworząd-

ności. Śmieję więc pisze do wszelkich przejawach biurokratyzmu i bezdusznego stosunku do człowieka, walczcie wypróbowanym orężem krytyki z brakiem troski o człowieka pracy, z nieudolnością, marnotrawstwem. Nie szczędźcie zarozumiałców i sobiepanków, którzy tu i ówdzie usiłują nadużyć zaufania władzy ludowej i rządzą się ze szkoda dla państwa i jego obywateli”.

W Nowym Roku redakcja, poprzez nawiązanie jeszcze ściślejszego kontaktu z czytelnikami i korespondentami, chce jak najbardziej pogłębić więź łączącą ją z terenem. Współpraca ta pomoże w czwartym, przełomowym roku planu 6-letniego do maksymalnego zmobilizowania wszystkich naszych twórczych sił w walce o pokonanie trudności, będąc zarazem cegiełką w budowie trwałego pokoju na świecie.

B. R.



Wietrówie przy ul. Marchlewskiego jest jednym z najbardziej charakterystycznych dla Poznania, wybudowanych po wyzwoleniu gmachów.



# Szturmowe brygady pokoju

Do nowowykończonych bloków, lśniących białych i pachnących świeżą faroą, wprowadzają się pierwsi lokatorzy. W socjalistycznym mieście Stalinvaros nad Dunajem, w bułgarskim Dymitrowgradzie, w Nowej Hucie, czy w Poarta Alba nad rumuńskim kanałem, niemal codziennie nowi mieszkańcy wprowadzają się do świeżych białych bloków. To budowniczowie powstających miast, którzy przybyli z różnych stron swoich krajów wtedy, gdy były tu tylko pola. Własnymi rękami wznoszą wielkie budowle socjalizmu — miasta, w których nie ma zdemolowanych dzielnic, suterien i rud, miasta-ogrody, o jakich dawniej słyszeć mogli tylko w bajkach. Własnymi rękami, uzbrojonymi w maszyny, zbudowane przez takich jak oni robotników w Leningradzie czy na Uralu, wznoszą mieszkańcy Dymitrowgradu i Nowej Huty Poarta Alba i Stalinvaros potężne obiekty socjalizmu — huty i fabryki.

Dzieci urodzone w tych miastach nie znają innego życia. Nie wiedzą, że kiedyś, nie tak dawno jeszcze, ich rodzice mieszkali w brudnych barakach, że wilgoć sływała po spleśniałych ścianach, że ojciec był tak często bez pracy i nie było pieniędzy na kartofle.

Dzieci urodzone w miastach, wsiach i miasteczkach ludowych republik — jeszcze o czymś nie wiedzą. Ich snu nie przerywał złowieszczy warkot nurkujących samolotów, bomby i pociski nie raniły i nie zabijały im rodziców, nie zamieniały w gruzy ich domostw. Te dzieci nie znają wojny. Te dzieci mają szczęśliwe dzieciństwo.

I aby każde dziecko na świecie miało takie dzieciństwo, rozgorzła dziś we wszech krajach globu najpiękniejsza walka, jaka zna ludzkość: walka o trwały pokój, walka o natychmiastowe przerwanie wojny tam, gdzie została już ona rozpętana:

o pokój w Korei,  
o pokój w Vietnamie,  
o pokój na Malajach.

## Fakty które przekonują

Kraje demokracji ludowej wszech w nowy rok 1953 mają już za sobą ośmioletni okres budowy podstaw socjalizmu, dorobek przekraczający wielokrotnie to wszystko, czego dokonali burżuazyjne rządy w ciągu dziesięcioleci. Znajdują się one na drodze rozwoju gospodarczego i kulturalnego jakiego nie znają w swej historii.

**MALA ALBANIA.** kraj do niedawna jeszcze bez kolei, bez szkół i teatrów, zbudowała przemysł, który w roku 1955 przewyższy dwunastokrotnie produkcję przedwojenną. Posiada dziś 5 wyższych uczelni, kombinat włó-

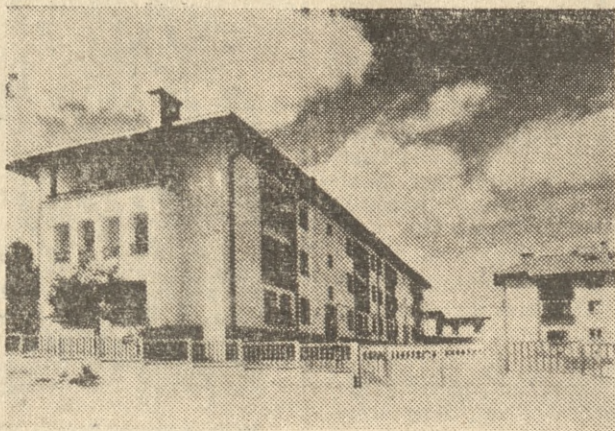
mu zachodniego, przekształca się dzisiaj w nowoczesny kraj przemysłowo - rolniczy. Jedną po drugiej wyrastają w Rumunii potężne budowle pokoju — szybko posuwają się naprzód prace przy budowie Kanału Dunaj — Morze Czarne, rosną tamy elektrowni wodnej im. Lenina. Nowe miasta — Navodari, Poarta Alba, Medgidia, żyją już peł-

munii i w NRD, w Albanii i w Czechosłowacji miliony ludzi budują dziś ustrój, w którym nie będzie wyzysku człowieka przez człowieka.

Ich kraje tworzą wraz ze Związkiem Radzieckim, którego pomocy zawdzięczają przede wszystkim swój wspólny rozwój, wielki obóz demokracji i pokoju. I podczas gdy kraje, stanowiące jeszcze

czącego przeciw zbrojeniom i przeciw reakcyjnemu rządowi, podczas gdy kryzys ekonomiczny wstrząsa gospodarką krajów kapitalistycznych, słowem — gdy obóz imperializmu wkracza w rok 1953 skłócony i rozdzielany sprzecznościami — obóz demokracji i pokoju rozpoczyna nowy rok — jednolity, potężny ideologicznie i gospodarczo, silny wolą milionów ludzi budujących w spokoju socjalizm i zdecydowanych nie dopuścić do nowej wojny.

D. E.



W Rumuńskiej Republice Ludowej troska rządu o sprawy bytowe robotników wyraża się m. in. w zakrojonym na szeroką skalę budownictwie mieszkaniowym.

Na zdjęciu: fragment wybudowanego w 1952 roku osiedla robotniczego dla pracowników „Sovromtransport” w Galatz.

nym życiem. Każdy miesiąc przynosi otwarcie nowej fabryki czy elektrowni. W ponad 1400 spółdzielniach produkcyjnych chłopcy rumuńscy witają nowego rok świadomości, że tylko na drodze gospodarki zespołowej budować mogą jasną przyszłość dla siebie i swych dzieci.

**CZECHOSŁOWACJA,** w nowym roku dwukrotnie przewyższy poziom przedwojennej produkcji przemysłowej. W Kuncicach k. Ostrawy zbudowano kombinat stalowy, taki sam kombinat powstał w młolicej Słowacji. Już w nowym roku 1953, gdy te dwie huty będą pracować „pełną parą” — Czechosłowacja znajdzie się na szóstym miejscu w światowej produkcji stali.

„Pięciolatka w cztery lata” — oto hasło z jakim **BULGARSKIE MASY PRACUJĄCE** rozpoczynają nowy rok. Pierwsza bułgarska huta metalowa nosi imię Lenina. Będzie ona produkować już w pierwszej połowie nowego roku. W najbliższych miesiącach uruchomione będą 4 centrale elektryczne, fabryka celulozy, fabryka sody i trzeci piec w cementowni Vulkan w Dymitrowgradzie.

**PRZY KOŃCU WĘGERSKIEJ PIĘCIOLATKI** produkcja przemysłu ciężkiego na Węgrzech przewyższy o 290% produkcję z roku 1949. Do końca planu (1954) zatrudni przemysł węgierski 350 000 nowych pracowników, w tym 11 tys. inżynierów i 17 tys. techników. W końcu planu pięcioletniego dochód narodowy będzie o 120% wyższy niż w roku 1949.

niedawno wielkie mocarstwa, tracą dziś swą suwerenność i ciągnie je na swym pasku imperializm amerykański, podczas gdy we wszystkich stronach świata chwile się gmach imperium kolonialnego, gdy w krajach Europy zachodniej, Azji, Ameryki łacińskiej wzbiera coraz gwałtowniej gniew ludu, wal-



W tych dniach wpłynęła do redakcji depesza z Moskwy od dyrektora Opery poznańskiej z pozdrowieniami dla naszych Czytelników. Tekst załączamy powyżej.

## Nowy Rok gdzie indziej

Nowy Rok nie wszędzie obchodzony jest w tym samym czasie co u nas. Tak na przykład w Indiach tamtejsze narody dostosowują rozpoczęcie Nowego Roku do stanu robót w polu i samą uroczystość powtarzają wielokrotnie. Jedno z takich świąt przypada w dniu 12 stycznia, chociaż początek Nowego Roku związany jest zasadniczo z miesiącem marcem. Indyjskie święto „Holi”, jednoczące z naszym Nowym Rokiem wypada normalnie w czasie marcowej pełni księżyca.

W Chinach niejedne narody obchodzą święto noworoczne w porze, gdy słońce stoi w znaku Wodnika i podczas nowiu księżyca. To zjawisko wypada zwykle w lutym.

W Persji świętują Nowy Rok w dniu 21 marca, co — jak wiadomo — związane jest u nas z rozpoczęciem kalendarzowej wiosny.

W Syjamie, początek Nowego Roku przypada na dzień 1 marca. Lud wszakże przesuwają go zwyczajowo o dzień później, obchodząc równocześnie urodziny Bud-  
dy.

W Maroku francuskim święto noworoczne obchodzone jest przez tamtejsze ludy przeważnie w lipcu.

Parsowie (kasta indyjska) witają Nowy Rok w dniu 1 marca, a Malajowie — w sierpniu.

## Pamięci Mikołaja Kopernika

Na rok 1953 przypada 480 rocznica urodzin i 410 śmierci Kopernika. Polski świat nauki pod patronatem Polskiej Akademii Nauk postanowił rok ten uczynić rokiem jubileuszowym Mikołaja Kopernika i spopularyzować w tym okresie postać i dzieło wielkiego uczonego.

W Roku Kopernikowskim odbędzie się na terenie całego kraju liczne obchody. Ich organizacją zajmuje się specjalna komisja powołana przez Polską Akademię Nauk. Zadaniem obchodów i urzędzonych w ich ramach imprez będzie ukazanie postępów tradycji polskiej myśli społecznej i filozoficznej XVI wieku, oraz przedstawienie materialistycznego podłoża kopernikowskich teorii naukowych.

## Bilans braterskiej pomocy

Wśród miejskiej dzielnicy Warszawy rozpościera się ogromny plac budowy. Wysoko w niebo wystylają ramiona dźwigów, potężne łapy koparek odwalają wielkie skłoby żółtej gliny. Po pagórkach budowy, niby jasnozielone gasienice, pełzną ciężarowe ZIS-y.

Piotr Flodorowicz Szyszka-nów, kierownik brygady cieśliskiej, chluba zaręczy budowlanej Pałacu Kultury i Nauki — to wielki, silny mężczyzna, o twardych, surowych rysach twarzy. Ale jego błękitne oczy przedziwnie łagodnieją, gdy mówi: „wszystko co w naszej głowie i rękach jest dobrego, dajemy wam, przyjaciele”.

Jak wiele mówią te proste słowa. Mówią one o przeszłości kiedy na tym samym miejscu tak trudno było torować sobie drogę wśród gruzów, kiedy zimowy wicher targał zawzięcie futrynami okien, nielicznych ocalałych domów na których czerwono armista w szarym płaszczu pisał kredą: „min nie!” Dali nam wtedy to, co dla człowieka, dla narodu jest najdroższe, najcenniejsze: wolność. Ich zwycięstwo pozwoliło nam obalić faszystowskie prawo przemocy człowieka nad człowiekiem. Dzięki ich zwycięstwu każdy Polak wszedł „we własne drzwi, pod własny dach”, jak niegdyś marzył Sułkowski! 60 000 ton żywności przesłane Warszawie w styczniu 1945 roku pomogło stolicy przetrwać pierwsze ciężkie dni odbudowy.

Dostawy radzieckich urządzeń fabrycznych, maszyn górniczych, surowców, umożliwiły uruchomienie przemysłu, odbudowę gospodarki w ramach planu trzyletniego.

Mówią też te słowa o rzeczywistości. Nieraz najeżonej trudnościami, często twardej

logi opanowania nowych ma-  
i wymagającej wielkiego hartu, ale przecież nie wykuwanej samotnie, o własnych tylko siłach, lecz w jak najściślejszym zespole z radzieckimi braćmi, w oparciu o ich bogate doświadczenie. W czwartym oddziale mechanicznym fabryki „Ursus”, czerwona lampa zapalająca się po wykonaniu normy przy maszynie Henryka Rutkowskiego, oświetla stale cyfrę 400%. Te liczby pozwoliły Rutkowskiemu osiągnąć metodą radzieckiej racjonalizacji Zandarowej, metodą podnoszenia ilości i jakości produkcji poprzez likwidację międzyzmianowych postojów maszyn i wzajemną kontrolę jakości produkcji w toku procesów wytwórczych. Przy-swoił ją sobie natychmiast i przekazał innemu kolegom. Dziś cały trzeci oddział mechaniczny Ursusa pracuje metodą Zandarowej, dając codziennie jeden komplet części do ciągnika ponad plan. Wiele cennego czasu, dawniej bezpowrotnie straconego dla procesu produkcji, wykorzystuje się obecnie w 100%. Metody radzieckich racjonalizatorów nauczyły polskich robotników cenić czas.

A elektrownia wodna w Dy chowie, Kombinatu Bawemian w Piotrkowie, fabryka samochodów na Żeraniu i w Lublinie, wielki piec w hucie Kościuszkowej? Nie moglibyśmy podjąć budowy tych obiektów, z których każdy rewolucjonizuje nasze życie gospodarcze, pomaga nam dokonać gigantycznego skoku od skrajnego zacofania Polski przedwojennej do socjalistycznej industrializacji — gdyby nie dostawy najnowszych urządzeń z Związku Radzieckiego, gdyby nie pomoc radzieckich fachowców. Oni uczą nasze za-

szyn i nowych rodzajów produkcji, opracowują dokumentację techniczną, udzielają wskazówek. Nie moglibyśmy wyposażyć w potrzebne urządzenia Nowej Huty, nie moglibyśmy przystąpić do budowy metra warszawskiego czy huty stali szlachetnych „Warszawa”, gdyby nie wszechstronna pomoc radzieckich przyjaciół. Związek Radziecki udzielił nam nieocenionego, nie spotykanego nigdzie poza obozem socjalizmu poparcia w postaci: bezpłatnych licencji na maszyny i urządzenia, przepisów technologicznych, projektów konstrukcji itp.

Nie tylko w przemyśle przejawia się przyjaźń Związku Radzieckiego dla Polski. W sercu Warszawy powstaje bogato urządzone i wyposażone gmach Pałacu Kultury i Nauki, który będzie miał olbrzymie znaczenie zarówno dla naszego życia naukowego i kulturalnego, jak i dla naszej gospodarki. Wielu polskich studentów studiując na wyższych uczelniach Związku Radzieckiego, są oni otoczeni najtroskliwszą opieką, zarówno ze strony profesorów, jak i kolegów. Uczni polscy, w oparciu o doświadczenia radzieckie opracowują nowe metody leczenia, zapobiegania suszy i klęsce nieurodzajów, ujarzmiania rzek.

Wielkie to i trudne zadanie, ale wykonując je, korzystamy zawsze z pomocy i przykłada tych którzy „dają nam wszystko, co w ich głowie i rękach jest najlepsze”.

Jak stwierdził program wy-borczy Frontu Narodowego, „Sojusz ze Związkiem Radzieckim to nasza siła, to pulkier naszych granic, to rękojmią naszej niepodległości, spokojnej i szczęśliwej przyszłości naszych dzieci”.

M. D.

Jarosław Iwaszkiewicz

## Pokój

Nie zstąpi na nas jak gołębicą,  
Ani wyniknie jak pora roku,  
Ani zatonie jak błyskawica  
Na ziemi pokój.

Nie zrodzi nam się z kwiatów nareczy,  
Nie na piorunie, nie na obłoku,  
Nie spłynie na nas z niebieskiej tęczy  
Na ziemi pokój.

Tylko się musi narodzić z woli,  
Jak krew wytrysnąć z naszego boku,  
Z wysiłków naszych rosnąć powoli  
Na ziemi pokój.

Jak płomień buchnie z naszego trudu,  
Z podanej ręki, wspólnego kroku,  
Z okrzyków wszystkich na ziemi łudów:  
Niech będzie pokój!

## 11 grudnia ub. roku otwarto wojewódzkie biuro zespołu poselskiego

W przededniu pierwszej, historycznej sesji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, 19 listopada 1952 r. odbyły się w gmachu Sejmu — z inicjatywy Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego — zebrania wojewódzkich zespołów poselskich. Zespoły grupują wszystkich posłów wybranych z okręgu danego województwa, niezależnie od ich przynależności partyjnej, miejsca zamieszkania, i pracy zawodowej.

Jednym z zasadniczych zadań zespołu poselskiego jest utrzymanie ścisłej więzi między posłami i wyborcami.

„Poseł i członek rady narodowej powinni zdawać sprawę wyborcom ze swej pracy i z działalności organu, do którego zostali wybrani” — mówi artykuł 87 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W myśl jego założeń każdy poseł obowiązany jest zapoznawać z pracami Sejmu wyborców, których reprezentuje, przenosić do nich uchwały i dekrety władzy państwowej, wnikać w trudności terenu i starać się je usuwać, podnosić świadomość polityczną wyborców i wspólnie

z nimi walczyć o realizację programu Frontu Narodowego.

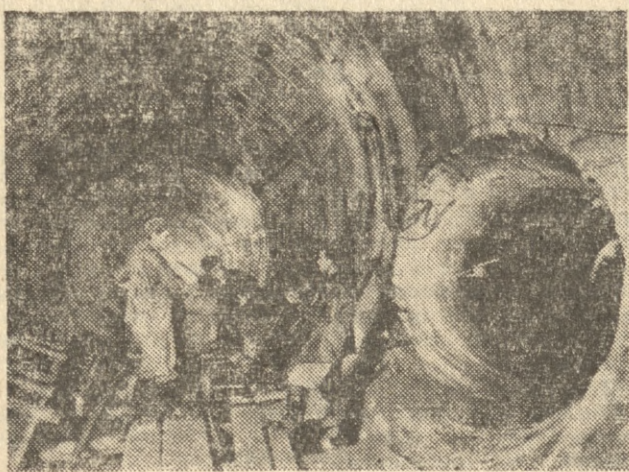
Serdeczną więź wzajemnego poznania i porozumienia zadzierzgnęli posłowie naszego województwa ze społeczeństwem — już na spotkaniach z okresu przedwyborczego.

Po pierwszej sesji sejmowej posłowie nasi ponownie wyruszyli w teren, celem uczestniczenia w zebraniach sprawozdawczych, celem ściślejszego związania się z życiem swego okręgu i utrzymania stałego kontaktu z wyborcami.

Na zebraniach sprawozdawczych posłowie zapoznali się z problemami terenu, przejęli wiele spraw wymagających skutecznych interwencji i politycznego załatwienia.

Stalą instytucją, utrzymującą łączność naszych reprezentantów w Sejmie ze społeczeństwem, stanowi wojewódzki zespół poselski.

Z dniem 11 grudnia otwarto zostało biuro zespołu poselskiego województwa poznańskiego. Biuro mieści się przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu (al. Stalingradzka 18).



Fot — CAF

Budowa metra w Budapeszcie postępuje w szybkim tempie naprzód.

Robotnicy węgierscy korzystają z przykładu i doświadczeń radzieckich, co umożliwi im przedterminowe zakończenie prac przy budowie.

Na zdjęciu: fragment budowy metra w zachodniej części Budapesztu.

kienniczy — produkujący 20 milionów metrów tkanin rocznie i kombinat cukrowy, produkujący 10 tysięcy ton cukru. Elektrownia im. Lenina dostarcza prądu Tiranie i Durres, a kraj pokrywa sieć kolei.

ZACOFANA DAWNIEJ RUMUNIA, kolonia imperializ-

W kombinacie metalurgicznym im. Stalina w Stalinvaros rozpalono już drugi wielki piec.

## O wspólną sprawę — Pokój

Na Węgrzech i w Bułgarii w Polsce i w Chinach, w Ru-



# Drogi rozwoju wielkopolskiej wsi

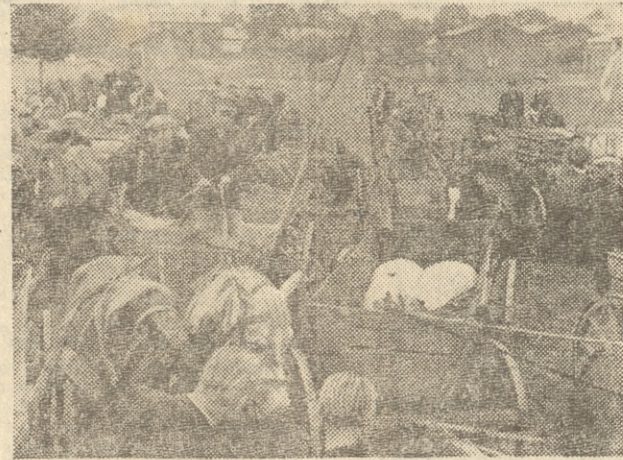
Rok 1952 był rokiem ważnych wydarzeń w życiu naszego kraju. Dokonały się one przy pełnym współudziale mieszkańców wsi. Wielkie zwycięstwo odniósł naród polski w wyborach do Sejmu, poprzedzonych uchwaleniem przedyskutowanej przez wszystkie warstwy społeczne ustawy zasadniczej — Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Szerokie poparcie, jakiego udzieliła wieś wielkopolska dla programu Frontu Narodowego, przejawiało się w licznie podejmowanych zobowiązaniach produkcyjnych i w zakresie wykonania planów odstawy zboża i żywca. Ponad 3000 gromad uczestniczyło w szlachetnym współzawodnictwie i prawie wszystkie wykonały w terminie podjęte zobowiązania. 133 spółdzielnie produkcyjne i 144 gromady indywidualne już we wrześniu zrealizowały roczne plany odstawy zboża.

Okres przedwyborczy wywarł na wsi wielkopolskiej kilka tysięcy nowych, ofiarnych, bezpartyjnych aktywistów, którzy wespół z członkami

w ubiegłym roku trudności. Są jeszcze na wsi wielkopolskiej ludzie, którzy chcieliby naszymu budownictwu przeszkodzić. Kułacy i spekulanci usiłowali różnymi kruczkami sabotować plany odstawy zboża, żywca, mleka i ziemiaków.

Było wiele wypadków podważania zaufania do władz, były usiłowania łamania praworządności. Pracująca wieś zwycięsko łamała te robotę wroga. Zdecydowana postawa mała- i średniorolnych chłopów zmuszała kułaków do podporządkowania się ustawom i przepisom. Surowe kary spotykały bogaczy z gminy Mieścisko, którzy za pośrednictwem „biura pisania podań” Józefa Niespodzianego spowodowali sztuczne obniżenie klasyfikacji ziemi, a co za tym idzie obniżenie wymiaru obowiązkowych dostaw zboża i żywca oraz podatku gruntowego. Usiłowali się także kosztem mała- i średniorolnych chłopów, lecz zostali szybko zdemaskowani.

To są fakty, świadczące o działalności wroga. Nie wolno nam osłabiać czujności



Gromada Barbarka w powiecie konińskim jako pierwsza w Polsce zainicjowała zbiorową manifestacyjną odstawę zwierząt rzeźnych. Na punkt skupu przywieziono w dniu 19 września 1952 r. 61 tuczników, które ważyły łącznie 7.118 kg. Był to czyn dla uczczenia programu Frontu Narodowego. Na zdjęciu: chłop z Barbarki na placu przed punktem skupu

rolnicy musieli walczyć z posuchą. Okres deszczowy w drugiej fazie zniw i w okresie jesieni spowodował znowu poważne trudności i opóźnienia.

Mimo to, zadanie postawione przed rolnictwem wielkopolskim, zadanie podniesienia wydajności zboża z hektara o 1 kwintal zostało wykonane. Przeciętna zbiorów zboża z hektara wynosi w naszym województwie: żyta — 14,2 q, pszenicy — 16,4 q, jęczmienia — 16,4 q i owsa — 15,2 q.

Zbiory w spółdzielniach produkcyjnych kształtują się na poziomie od 22 do 25 kwintali żyta, od 26 do 31 kwintali pszenicy i od 250 do 300 kwintali buraków z hektara. W tych samych zaś gromadach gospodarstwa chłopskie miały przeciętne zbiory po 12 kwintali żyta, po 15 kwintali pszenicy i po 180 do 200 kwintali buraków. Spółdzielnie produkcyjne nie powiedziały w tej dziedzinie ostatniego słowa. Możliwości nie zostały całkowicie wyczerpane.

## Źródła osiągnięć

Przed wszystkim w skali wojewódzkiej wpłynęło na to rozbudowanie spółdzielczości produkcyjnej, coraz lepsze nawożenie i uprawa gleby, szerokie korzystanie z ziarna kwalifikowanego, docenianie podorywek i orok zimowych oraz walki ze szkodnikami roślin. Do zrozumenia zaś tych spraw przyczyniło się w dużej mierze korzystanie z

doświadczeń radzieckich oraz prowadzone przez państwo upowszechnienie wiedzy rolniczej. Coraz częściej docierają bowiem do gromad i spółdzielni produkcyjnych prelegenci z wojewódzkich lub powiatowych zespołów lektorskich. Odbiło się w ub. roku 13 556 pogadanek i odczytów na najistotniejsze tematy z dziedziny agrotechnicznej i zootechnicznej. Wykładów wysłuchało 554 000 osób. Oddział Upowszechnienia Wiedzy Rolniczej zorganizował ponadto na terenie województwa 2000 poletek doświadczeń z bardzo do-

brymi wynikami, co nie pozostało bez wpływu na produkcję w uprawach polowych.

Na wzrastającą produkcję rolną wpływa, w niedającej się ściśle obliczyć mierze, mechanizacja. Pamiętajmy, że w 1951 roku pracowało na naszych polach 2000 traktorów, a w 1952 roku już 2700 traktorów. W 1953 roku będzie ich w naszym województwie jeszcze więcej.

Niepoślednią rolę odegrała też elektryfikacja. 60 gromad otrzymało w ub. roku światło elektryczne. Razem od 1946 roku zelektryfikowano w naszym województwie 576 gromad. A to oznacza nie tylko światło, lecz także siłę do napędzania motorów. Wzrosło również w stosunku do 1951 roku pogłowie bydła o 4,4 proc., świń o 12,3 proc., owiec o 17,9 proc. i wzrastać będzie dalej.

## Coraz więcej spółdzielni produkcyjnych

Wielkopolskie rolnictwo poczyniło w ub. roku poważne postępy w dziedzinie przebudowy wsi na zasadach spółdzielczości produkcyjnej. Chłopi widząc plony w spółdzielniach większe niż u siebie, widząc mechaniczną uprawę roli, lepszą organizację pracy przekonują się coraz bardziej do gospodarki zespołowej. Dowodem tego powstanie w kończącym się roku 148 nowych spółdzielni produkcyjnych i wstąpienie 2500 indywidualnych gospo-

darzy do 355 istniejących starych spółdzielni.

## W obliczu poważnych zadań

Rok 1953, w który obecnie wkraczamy, będzie i dla naszego rolnictwa rokiem wyjątkowej pracy i walki o wykonanie zadań czwartego roku planu 6-letniego, o dalszy rozwój produkcji rolnej i hodowlanej. Nie wolno zapominać, że przeciętne zbiory u



Zdjęcie przedstawia przodownika produkcji roślinnej i hodowlanej, rolnika z Polskiej wsi w powiecie poznańskim Piotra Gadzińskiego. Osiągnął on na średniej jakości glebie po 30 kwintali żyta z hektara. Na kilka tygodni przed wyborami wykonał wszystkie roczne plany z nadwyżkami i uiszczył w całości podatek gruntowy. Gadziński posiada na swym gospodarstwie 6 sztuk bydła, 22 warchaki oraz dwie maciory i 3 konie. Mimo swoich 78 lat pracuje na gospodarce wraz z synową i wnuczkami.

nas są o przeszło połowę niższe niż w Związku Radzieckim, a z materiałów XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego wynika, że tamtejsze rolnictwo nie ma zamiaru zatrzymywać się na obecnym poziomie. Zalecenia Zjazdu wskazują:

„Głównym zadaniem na odcinku gospodarki rolnej będzie nadal podniesienie wydajności wszystkich roślin uprawnych, dalsze zwiększenie pogłowia bydła przy jednoczesnym wzroście jego wydajności, wzrost ogólnych zbiorów i produkcji towarowej roślinnej i zwierzęcej.”

Z tego płynie nauka i dla naszego rolnictwa. Zadania te są i u nas aktualne.

K. JAŻWIECKI



„Wieżniemy chleb dla miasta”. Taki napis widnieje na transparentie manifestacyjnego transportu zboża, zorganizowanego przez gromadę Zegrze. Podobnych zbiorowych transportów zorganizowali chłop wielkopolski 700. Był to czyn naszej wsi dla uczczenia programu Frontu Narodowego i XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

PZPR i ZSL włączyli się do walki o realizację programu Frontu Narodowego, programu pokojowego budownictwa, umacniającego potęgę Ojczyzny.

To są fakty radosne, świadczące o wzroście świadomości politycznej pracującej wsi wielkopolskiej.

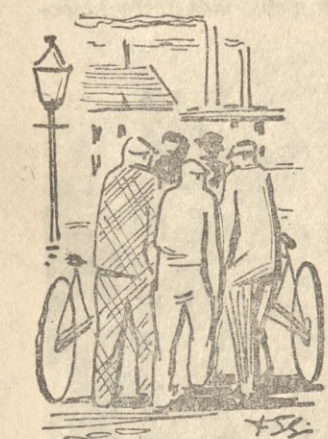
## Osiągnięcia wykute w ogniu walki klasowej

Obok osiągnięć produkcyjnych wieś wielkopolska mia-

ła na tym odcinku w roku bieżącym. Te fakty jednak nie mogą przesłaniać osiągnięć i zwycięstw, odniesionych w ostrej walce klasowej na wszystkich odcinkach życia pracującej wsi wielkopolskiej.

Przystępując do omówienia osiągnięć produkcyjnych rolnictwa wielkopolskiego musimy na wstępie stwierdzić, że rok 1952 był wyjątkowo trudny. Od rozpoczęcia nowego cyklu produkcyjnego tj. od jesieni 1951 roku, a częściowo i wiosną 1952 roku

# Tomyślny rok formierza Sikorskiego



Mrok nocy kładł ostatnie cienie wzdłuż ulic miasta, choć na widnokręgu szarzał świt zimowego dnia. Blednące światło latarni przy wejściu do fabryki miały co chwile baczyste postacie robotników, otulone w szelazie zapite płaszczem i kurtki.

W odlewni TADEUSZ SIKORSKI zastał swego niedawno ucznia, obecnie już współpracownika.

— No, i jakże bracie — zagadnął. — Robota pali się w rękach — co?

— Przy waszej, to i moja się pali! — serdecznie roześmiał się zetempowicie JANUSZ OLEJNIK.

rok swej pracy w fabryce, ale równocześnie 30-lecie pracy zawodowej?

Ech! — W głowie Sikorskiego kołatać do dzisiaj smutne wspomnienie z lat dwudziestych, kiedy jako 15-letni chłopak zaczynał o własnych siłach pracę w łódzkiej fabryce.

Ileż dalby wtedy, by móc się wyuczyć ślusarstwa? A przecież i tak było wielkim szczęściem, że dla młodego znalazło się miejsce w odlewni. Zresztą — nie na długo. Skoro tylko poduczył się zawodu zwolniono go.

Tak samo przypadek sprawił, że w okresie koniunktury Poznania, w czasie tzw. „Powszechnej Wystawy Krajowej”, znalazł pracę w oddziale dawniejszych zakładów H. Cegielskiego w Główniej. Ciekła i kłopska platna praca w kapitalistycznym przedsiębiorstwie wyczerpywała siły. Wlokły się długie lata walki o byt...

W Wielkopolskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych w Poznaniu, Sikorski pracuje już czwarty rok. Sumienna praca i uczciwy stosunek do ludzi o stworzyły temu bezpartyjnemu robotnikowi drogę do odpowiedzialnych funkcji społecznych. Od początku 1952 r. był mężem zaufania jednej z grup związkowych, niedawno zaś wybrano go zastępcą przewodniczącego Rady Oddziałowej w odlewni.

Spotkali się w świetlicy, dokąd przyszedł wprost od warsztatu pracy, w drelchowej, roboczej bluzie. Rozmowa potoczyła się wokół wspomnień i pamiętnych dat minionego roku.

— Wiele — powiedział po chwili zastanowienia — najlepiej chyba zrozumiałem, kto chce wojny, kiedy dowiedziałem się, że jeden z waszyngtońskich dzienników nawoływał do wysyłania samolotów z ładunkiem bomb zapalających i bakteriologicznych, aby zabijać zgrybiałych starców, dzieci w kołyskach i mężczyzn przy pracy. Nie były to zwykłe pogrozki. Świadczy o tym eksplozje bomb na Korei, placu malajskich i wietnamskich dzieci, niewinnych ofiar wojny.

Ale jedno jest coraz bardziej pewne: rosnące siły walczących o prawdziwy postęp i pokój. I to, że takich, jak my — prostych ludzi, nie da się już oszukać.

— W tym samym miesiącu przeczytałem wiadomość o pomyslnym wykonaniu planu drugiego roku naszej sześciolatki. Wkrótce potem ogłoszono projekt nowej Konstytucji pieczętującej prawa i zdobywcę ludu pracującego i po raz pierwszy w naszej historii powierzono go narodowi do wszechstronnego omówienia.

— Postanowiłmy uczcić te wydarzenia. Sześć lat fałszywej polityki w fabryce zobowiązania produkcyjne, jako odpowiedź macielemu pokój. Postanowiłem i ja przyczynić się do wzmocnienia siły gospodarczej naszego kraju. Na masówce zgłosiłem podwyższenie normy o dalsze 15 procent.

Szczupła twarz Sikorskiego rozjaśniała na chwilę serdeczny uśmiech.

— No i powiedziało się — powiedział. — Załoga, choć niełatwo nam to przyszło, wykonała zobowiązania w 100 procentach, a swoje, to nawet zdołałem podwyższyć. Zamiast 15 wybiłem 22 procent powyżej normy.

Głośno było w fabryce, kiedy wśród załogi rozeszła się wieść, że Szecepan Blaut, jako pierwszy z górników, wykonał zadania planu 6-letniego. Co śmielsi postanowili dorównać górnikom. A że słów nie rzucano na wiatr, wkrótce już fabryka mogła poszczycić się pierwszym rekordzistą. Był nim kowal-błacharz, FRANCISZEK PIETRZAK. Żywiej jeszcze potoczyła się szlachetna walka wśród najlepszych o następne miejsca.

Warto było sięgać po zaszczytne miano przodownika. W całym kraju stanęły do współzawodnictwa rzesze pracujących, aby w odpowiedzi na hasło załogi wrocławskiego PAFAWAGU uczcić czynem produkcyjnym 60 rocznicę urodzin wielkiego budowniczego Polski Ludowej — Bolesława Bierut, aby uczcić i Maj.

W grupie związkowej, której Sikorski był mężem zaufania, od dłuższego czasu toczyła się zacięta walka o plan. Częste narady wytwórcze pozwalały latwiej pokonać trudności i braki, zapoznawały z przodującymi metodami pracy. Szeroko rozwinięto współzawodnictwo, wpragając je na stałe w co-

dzienną pracę. Inicjatorem tych poczyniń był Sikorski.

Na rezultaty nie trzeba było długo czekać. W maju Sikorski wykonał przypadające na niego zadania planu 6-letniego, pociągając za sobą formierzy z grupy związkowej: WOJCIECHA PYTLAKA i ANTONIEGO PAWŁOWSKIEGO.

Równie pięknie uczcił 60 rocznicę urodzin Bolesława Bierut i Święta Pracy ich kole-dzy z fabryki, meldując o wykonaniu dodatkowych zobowiązań wartości 300 tysięcy złotych.

Wskazania partii docierały do szerokich rzesz robotniczych. Kiedy więc brygady robotnicze wyruszyły na wieś by umacniać spójnie gospodarza miasta ze wsią, w ekipie WFUM nie brak i Sikorskiego.

22 lipca — dzień uchwalenia przez Sejm wielkiej karty praw i zdobyczy polskiego ludu pracującego, Sikorski nie widział defilady na Placu Konstytucji, nie słyszał ślubowania młodzieży. Ale echo tych wspaniałych wydarzeń dotarło do fabryki, skąd na Złot wiechało 20 młodych przodowników. I on — choć starszy, przeżywał radosne chwile razem z młodymi. Dopomógł im przecież w organi-

zacji pracy przy wykonywaniu zobowiązań, w zdobyciu pierwszego miejsca we współzawodnictwie i w uzyskaniu proporcji przechodniego Zarządu Głównego ZMP.

Październik zastał Sikorskiego przy robocie agitacyjnej. Całkowicie pochłonięta go praca na rzecz zwycięstwa Frontu Narodowego — programu rozkwitu Polski Ludowej, umocnienia pokoju i niepodległości Ojczyzny, wykonania wielkich planów budownictwa socjalistycznego. Niemal jednocześnie witano w fabryce nowymi zobowiązaniami otwarcie historycznego XIX Zjazdu KPZR i 35 rocznicę Rewolucji Październikowej. Pięć urządzeń mechanicznych wykonanych ponad plan odzwierciedlało nienajmniej entuzjazm załogi, której uwaga skupiała się na tych ważnych wydarzeniach.

Dzień wyborów — wspaniała manifestacja jedności narodu polskiego przyniosła duże radości Sikorskiemu. Był jednym z bezpartyjnych agitatorów, walczących swoim zapalem i świadomością polityczną, o umocnienie sił pokoju. Wiec też i jego sprawa zwyciężyła.

Radośnie witał tego dnia żonę i troje dorastających dzieci. Okrzepła w nim głęboka wiara w przyszłość wolną od wojny, głodu i zbrodni.





# ROK WALKI O POKÓJ

## Rok 1952 za granicą

4 STYCZNIA

— w następstwie wielkich demonstracji antytrytyjskich w całym Egipcie wojska angielskie odcieły strefę Kanału Sueskiego od pozostałej części kraju i rozpętały tam krwawy terror wobec mieszkańców.

26 LUTEGO

— cały postępowy świat obchodził uroczystości 150 rocznicę urodzin wielkiego pisarza francuskiego — Wiktora Hugo.

10 MARCA

— rząd radziecki zwrócił się do mocarstw zachodnich z propozycją niezwłocznego przedyskutowania sprawy traktatu pokojowego z Niemcami, ogłaszając jednocześnie swój projekt podstaw traktatu pokojowego.

30 MARCA

— na rozkaz ambasady USA, wbrew protestom mas pracujących całego świata, monarcho-faszystowski rząd Grecji zamordował bohatera greckiego syna narodu greckiego — Nikosa Belojannisa.

3 KWIETNIA

— w Moskwie otwarta została międzynarodowa konferencja gospodarcza. Przedstawiciele kół handlowych całego świata dali wyraz swej woli ożywienia stosunków handlowych między krajami kapitalistycznymi Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

15 KWIETNIA

— cała postępową ludność obchodziła 500 rocznicę urodzin wielkiego malarza i uczonego włoskiego — Leonarda da Vinci.

26 MAJA

— w Bonn podpisany został tzw. układ ogólny, ustalający zasady udziału Niemiec zachodnich w agresywnych planach państw paktu atlantyckiego.

27 MAJA

— w Paryżu podpisany został układ w sprawie tzw. europejskiej wspólnoty obronnej.

28 MAJA

— w Paryżu odbyła się masowa demonstracja protestacyjna przeciwko podpisaniu układu o utworzeniu agresywnej armii „europejskiej”. Policia otworzyła ogień do zgromadzonych tłumów, zabijając 1 osobę i wiele raniąc. Aresztowany został sekretarz KC Komunistycznej Partii Francji — Jacques Duclos oraz 718 osób.

31 MAJA

— na Kanale Wołga — Don wody Donu połączyły się z wodami Wołgi.

1 LIPCA

— naród francuski odniósł wielkie zwycięstwo — Jacques Duclos zwolniony został z więzienia.

1-6 LIPCA

— Nadzwyczajna Sesja Światowej Rady Pokoju w Berlinie powzięła uchwałę o zwolnieniu w grudniu 1952 roku w Wiedniu Kongresu Narodów w Obronie Pokoju.

9-12 LIPCA

— w Berlinie odbyła się Druga Konferencja Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, która wytyczyła drogę budownictwa socjalistycznego w NRD.

23 LIPCA

— w wyniku wzajemnych intryg angielskich i amerykańskich imperialistów w Egipcie grupa oficerów z generałem Muhamedem Naguib Paszą na czele dokonała zamachu stanu. W kilka dni później król Faruk abdykował.

23 LIPCA

— na Igrzyskach Olimpijskich w Helsinkach pierwsze miejsce zajęli sportowcy radzieccy.

27 LIPCA

— otwarty został Wołżańsko-Doński Kanał Żeglowny im. Włodzimierza Lenina — pierwsza wielka budowla komunizmu.

4-7 SIERPNI

— w Honolulu odbyła się konferencja ministrów spraw zagranicznych USA oraz delegatów brytyjskich: Australii i Nowej Zelandii. USA nie dopuściły do udziału w niej nawet w charakterze obserwatora delegata Wielkiej Brytanii.

Przed rokiem zadawaliśmy sobie pytanie: jaki też będzie ten rok 1952? Czy siły pokoju na świecie okazały się dostatecznie silne, by nie pozwolić imperialistom na rozpętanie wojny?

Wielu z nas może przyznać, że tego rodzaju pytania i wątpliwości głęboko nurtowały w myślach, że przewijały się one w naszych rozmowach, że często wreszcie myśląc o naszym codziennym życiu, o pracy i o rodzinie, odczuwaliśmy troskę o spokój przyszłych dni. Ta troska, którą odczuwaliśmy i jako obywatele rozkwitającego wysiłkiem naszych rąk państwa ludowego i jako obrońcy jego suwerenności i niepodległości i wreszcie — jako ojcowie, matki i bracia, ta troska o pokój i bezpieczeństwo była jednym z ogniw łączących nas, Polaków, w naród, kierujący się jedną wielką myślą: pragnieniem pokoju i rozwoju naszej Ojczyzny.

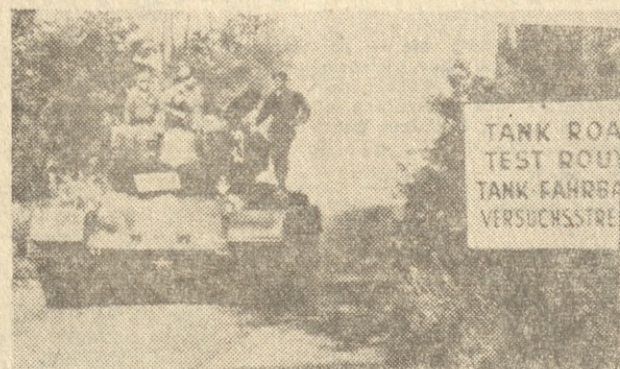


XIX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego dokonał gruntownej oceny sytuacji międzynarodowej.

Potęgą gospodarczą Związku Radzieckiego, zobrażona faktami i liczbami na XIX Zjeździe, stanowi podstawę potęgi obozu pokoju. Trzynastokrotnie w porównaniu z r. 1929 wzrosła produkcja przemysłowa ZSRR; w porównaniu z rokiem 1940, wzrost wyniósł w 1952 roku 223 procent. Ten potężny i stale rosnący przemysł radziecki służy całej ludzkości. Jest jej zapleczem gospodarczym w walce przeciwko groźbie wojny.



Konferencja Gospodarcza w Moskwie zgromadziła tych wszystkich, którzy rozumieli konieczność rozwinięcia międzynarodowej wymiany handlowej dla wzmocnienia pokoju na świecie. Z krajów kapitalistycznego Zachodu przyjechali na konferencję przedstawiciele tych ugrupowań przemysłowych i handlowych, którzy pragnęli drogą wymiany handlowej z krajami obozu pokoju ratować swą ojczystą gospodarkę od katastrofy, spowodowanej dyktaturą amerykańskich miliarderów.



W roku 1952 imperialiści w dalszym ciągu usiłowali zmilitaryzować Europę, montując od nowa rozgromiony przez Armię Radziecką hitlerowski Wehrmacht. Dla celów wojskowych niszczą spokojne wsie w zachodnich Niemczech.

Akcja ich jednak spotyka się ze zdecydowanym oporem niemieckich ludzi pracy. Na zdjęciu: amerykańscy instruktorzy kształcą swych hitlerowskich pupilków, ale...



...młodzież i dorośli protestują przeciwko próbom użycia ich jako landsknechtów amerykańskiego imperializmu. „Mimo zakazu Wolna Młodzież Niemiec walczy o pokój” — brzmi napis na transparencji.

23 SIERPNI

— rząd radziecki wystosował notę do rządów USA, Anglii i Francji w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami, w której proponuje zwołanie w jak najkrótszym czasie konferencji przedstawicieli 4 mocarstw.

19 WRZESNIA

— do Bonn przybyła delegacja Izby Ludowej NRD z propozycjami podjęcia rozmów z przedstawicielami parlamentu Niemiec zachodnich na temat pokojowego zjednoczenia kraju. Delegacja przyjęta została przez przewodniczącego Bundestagu — Ehlersa.

2 PAŹDZIERNIKA

— ukazał się 18 numer czasopisma „Bolszewik”, w którym opublikowana została historyczna praca Józefa Stalina pt. „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”.

2-12 PAŹDZIERNIKA

— w Pekinie obradował Kongres Obrońców Pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku, na którym reprezentowanych było 37 krajów.

5 PAŹDZIERNIKA

— w Moskwie w Wielkiej Sali Pałacu Kremleskiego rozpoczął się historyczny XIX Zjazd KPZR.

14 PAŹDZIERNIKA

— w ostatnim dniu obrad XIX Zjazdu wygłosił przemówienie Towarzysz Stalin, wskazując na rolę jaką przypada partiom komunistycznym i demokratycznym krajów kapitalistycznych w walce w obronie niepodległości i demokratycznych swobód narodów.

14 PAŹDZIERNIKA

— w Nowym Jorku otwarta została VII sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

17 PAŹDZIERNIKA

— delegacja polska wniosła na posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia Ogólnego ONZ rezolucję o zapobieżeniu groźbie nowej wojny światowej oraz o utrwaleniu pokoju i przyjaźni współpracy między narodami.

22 PAŹDZIERNIKA

— Iran zerwał stosunki dyplomatyczne z Wielką Brytanią. Jest to wynik stale wzrastających nastrojów antytrytyjskich w Iranie.

4 LISTOPADA

— w USA odbyły się wybory prezydenta. Wybrany został kandydat partii republikańskiej — Eisenhower. Zawdzięcza on swoje zwycięstwo niepopularności w masach agresywnej polityki Trumana.

7 LISTOPADA

— na całym świecie odbyły się uroczyste obchody 35 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

8 LISTOPADA

— w Berlinie rozpoczęła się Międzynarodowa Konferencja w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego z udziałem 200 przedstawicieli najszerzych warstw 15 krajów.

20 LISTOPADA

— w Pradze rozpoczął się proces członków rozbitej przez czechosłowackie władze ludowe bandy zdrajców i agentów imperialistycznych z Rudolfem Slanskym na czele.

29 LISTOPADA

— delegacja radziecka wniosła w Komisji Politycznej ONZ projekt rezolucji, zmierzającej do jak najszybszego uregulowania kwestii koreańskiej i zalecający m. in. natychmiastowe i całkowite zaprzestanie ognia.

6 GRUDNIA

— pod naciskiem mas pracujących Niemiec zachodnich Bundestag odrzucił na czas nieograniczony 3 czytanie ustawy o ratyfikacji układów z Bonn i Paryża.

12 GRUDNIA

— w Wiedniu otwarty został Kongres Narodów w Obronie Pokoju, w którym wzięło udział 2.200 delegatów ze 100 krajów.

21 GRUDNIA

— Józef Stalin odpowiada na pytania korespondenta „New York Times”.



Imperialiści mieli w roku 1952 wiele „kłopotów” ze swoimi koloniami. Podnieśli broń przeciwko imperialistom Marokańczycy (na zdjęciu czołgi francuskie patrolują ulice miasta Medina), Murzyni w Kenii, Wietnamczycy. Coraz więcej narodów żyjących w poniżeniu, pozbawionych wolności, domaga się zniszczenia ucisku i pełnego wyzwolenia.



Gdy w państwach kapitalistycznych mnożą się konflikty i sprzeczności kraj Związkiego Socjalizmu uruchomił w 1952 roku pierwsze budowle komunizmu. Kanał Wołga-Don przerasta w swym rozmachu wszelkie dotychczasowe przedsięwzięcia ludzkości. Na zdjęciu widzimy gigantyczną inwestycję w czasie budowy.



Do walki o pokój przystąpiły wszystkie narody, pamiętając słynne w całym świecie powiedzenie JÓZEFA STALINA o tym, że pokój będzie zachowany, jeśli sprawę tę wezmą wszystkie narody w swoje ręce i będą jej bronić do końca. Na zdjęciu: manifestacja pokojowa chłopów włoskich.



Wiedeński Kongres Narodów dowiódł, że obrońcami pokoju są już nie partie, nie grupy ludzi o najgorętszych sercach, nie poszczególne ruchy, lecz narody.

One to ustami swych przedstawicieli z różnych klas i grup, różnych wyznań i poglądów zażądały położenia kresu wojnom, rozbrojenia i niepodległości dla wszystkich krajów.

Kongres wiedeński potępił agresję amerykańską w Korei, wyrażając równocześnie podziw dla tego bohaterskiego narodu, walczącego o swą niepodległość. Ludobójcze metody Ridgway'a i jego następców, stosowania wojny bakteriologicznej, zostały surowo napiętnowane. Zbrodnicze plany podżegaczy będą musiały się załamać, bo narody całego świata coraz silniej chwytają sprawę pokoju w swoje ręce. Grudniowy Kongres wiedeński był tego dowodem.

Na zdjęciu delegaci różnych ras, narodów i klas społecznych przyjacielsko rozmawiając idą ulicami Wiednia, kilka chwil po zakończeniu jednego z posiedzeń.



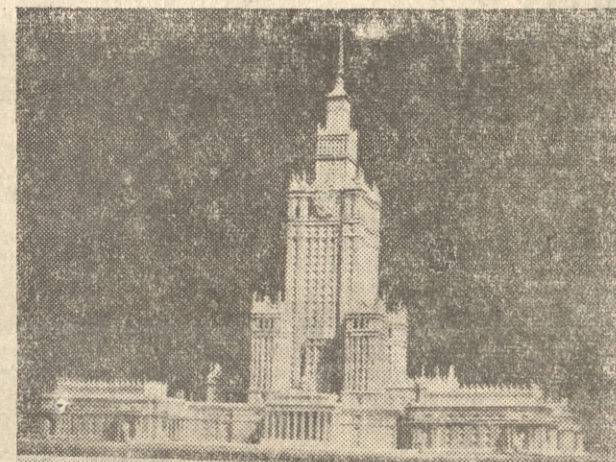
# NA ŚWIECIE I W POLSCE

Najważniejszym wydarzeniem 1952 roku w kraju było uchwalenie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i wybory do nowego Sejmu. Odnieśliśmy również nowe, poważne sukcesy budownictwa w całym kraju.

Dyskusja nad projektem Konstytucji opracowanym przez komisję, na której czele stał ukochany przywódca polskich mas pracujących Bolesław Bierut, objęła cały bez mała naród. Wszyscy obywatele zabierali głos, stwierdzając, że projekt Konstytucji zawiera zdobycze, o które walczyły całe pokolenia ludu pracującego. Konstytucja nawiązuje do tradycji wybitnych demokratów i rewolucjonistów, bojowników o wolność narodu i klasy robotniczej: Kołłątaja, Kościuszki, Dembowskiego, Jarosława Dąbrowskiego, Waryńskiego, Marchlewskiego, Dzierżyńskiego, Nowotki. Konstytucja PRL jest owocem zwycięstwa narodu pod przewodnictwem jego wypróbowanego przewodnika — Bolesława Bieruta.



Jednymi z pierwszych gości, którzy złożyli życzenia Bolesławowi Bierutowi z okazji jego 60 rocznicy urodzin, byli górnicy. Podjęli oni dla uczczenia Przewodniczącego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wiele zobowiązań produkcyjnych, które z honorem wykonali. Ich wezwanie rozległo się szerokim echem po całym kraju, przyspieszając wykonanie planów rocznych wielkiej szóstki.



W roku 1952 przystąpiono do budowy ogromnego Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Przedstawiony na zdjęciu projekt, dzieło najlepszych architektów ZSRR, jest realizowany przez robotników i inżynierów radzieckich. Pałac Kultury i Nauki jest wspaniałym darem narodów ZSRR dla Polski. Świadczy on o wielkiej pomocy kraju Zwycięskiego Socjalizmu.



Po uchwaleniu 22 lipca Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej odbyły się jesienią wybory do Sejmu w których naród polski wyraził jednolite poparcie listy Frontu Narodowego którego program zamyka dążenia każdego Polaka-patrioty. Na zdjęciu — moment głosowania.



Oto posłowie w Sejmie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Dwaj górnicy Wiktor Markiewski i Szczepan Blaut wykonali już zadania planu 6-letniego z takich ludzi, najlepszych najwłaściwszych synów narodu, składa się nasz Sejm Program Frontu Narodowego realizujący oni w swojej codziennej pracy. Gdy w krajach kapitalizmu, a szczególnie w USA, o wyborze na posła decyduje pieniądz, u nas, w kraju demokracji ludowej, miernikiem wartości obywatela stała się jego praca.

## Rok 1952 w kraju

### 4 STYCZNIA

— odbyła się narada budowniczych MDM, na której personel techniczny zaznajomił się z zadaniami najbliższych miesięcy. Najważniejsze prace są do wykonania na samym placu MDM.

### 18 STYCZNIA

— w Warszawie podpisano w atmosferze szczerej przyjaźni układ o obrotach płatniczych między Polską a NRD na okres od roku 1952 do roku 1955.

### 27 STYCZNIA

— przystępujemy do ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

### 17 LUTEGO

— chłopcy przyjmują ze zrozumieniem wydaną w trosce o aprobowanie ustawy sejmowej o nowym systemie kontraktacji i o obowiązkowych dostawach żywności.

### 28 LUTEGO

— górnik Szczepan Blaut — pierwszy w przemyśle węglowym wykonał zadania planu 6-letniego.

### 29 LUTEGO

— ogłoszono doniosłą uchwałę Prezydium Rządu o pomocy państwa dla rodzin osiedlających się na Ziemiach Odzyskanych i w niektórych powiatach ziem starych.

### 7 MARCA

— uruchomiliśmy produkcję penicyliny krystalicznej.

### 6 KWIETNIA

— ogłoszono, że Warszawa otrzyma w darze od Związku Radzieckiego 30-piętrowy Pałac Kultury i Nauki.

### 11 KWIETNIA

— rozpoczęła działalność Polska Akademia Nauk.

### 18 KWIETNIA

— 60-lecie urodzin Bolesława Bieruta. Ten wielki dzień poprzedzony był licznymi imponującymi osiągnięciami produkcyjnymi miast i wsi.

### 23 KWIETNIA

— z komunikatu PKPG dowiadujemy się, że plan produkcji przemysłowej w I kwartale br. został wykonany w 109,3 proc. W porównaniu z I kwartałem ub. r. produkcja wzrosła o około 19 procent.

### 1 MAJA

— w dniu święta klasy robotniczej uruchomiony został m. in. drugi obiekt przemysłowy Nowej Huty. Górnicy otrzymali setki nowych mieszkań. Otwarto nowe domy kultury, placówki zdrowia itd.

### 18 MAJA

— oddano do użytku jedną z wielkich budowli socjalizmu — nowoczesną koksownię w hucie „Kościuszkowa”.

### 25 MAJA

— 264 nowe osiedla mieszkaniowe buduje ZOR w całym kraju.

### 9 CZERWCA

— rozpoczęła obrady w Warszawie Ogólnopolska Konferencja przeciwko „układowi ogólnemu”, o pokojowe rozwiązanie sprawy Niemiec.

### 14 i 15 CZERWCA

— w Warszawie obradowało VII Plenum KC PZPR. Bolesław Bierut omówił w swoim pamiętnym referacie węzłowe zagadnienia naszego budownictwa socjalistycznego. Jako centralna, wysunięta została sprawa wzajemnego umocnienia spójni między miastem i wsią.

### 4 LIPCA

— w kopalni „Zabrze Wschód” ruszył pierwszy — całkowicie w kraju wyprodukowany kombajn węglowy KW-52.

### 5 LIPCA

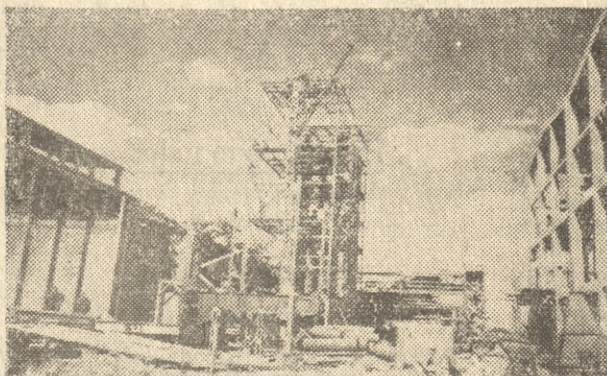
— w sali kolumnowej pałacu Staszica w Warszawie obradowała I sesja Zgromadzenia Ogólnego Polskiej Akademii Nauk z udziałem najwyższych dostojników państwowych.

### 19 LIPCA

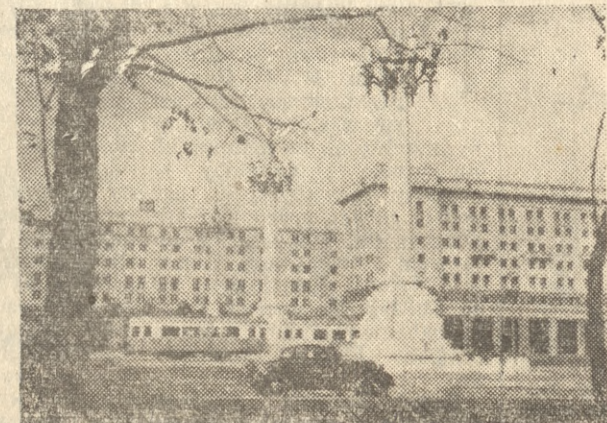
— ruszył pierwszy oddział wydobywczy kopalni „Wesoła II”.



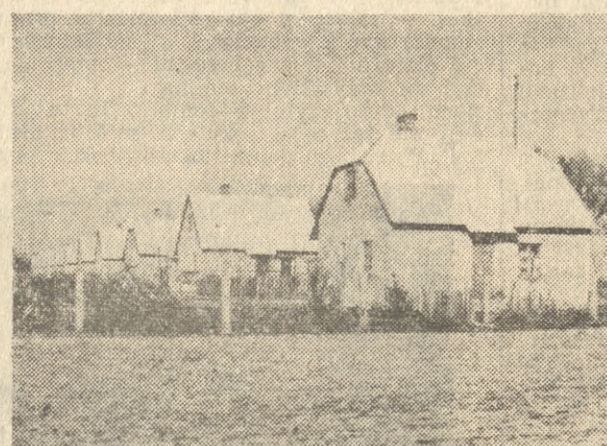
Na czele Rządu stanął prezes Rady Ministrów, Przewodniczący KC PZPR i ukochany przywódca, nauczyciel, wychowawca narodu polskiego, niezłomny bojownik o wolność narodu — Bolesław Bierut.



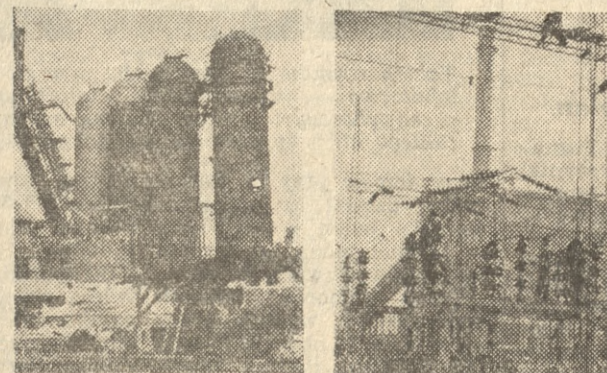
W całym kraju rosną rusztowania. W rolniczych rejonach powstają nowoczesne fabryki. Buduje się w wielu miastach województw: poznańskiego, pomorskiego, białostockiego, krakowskiego, na Ziemiach Odzyskanych, w rzeszowskim, kieleckim, łódzkim, nie mówiąc o takich centrach przemysłu, jak Warszawa, Śląsk i Wybrzeże. Na zdjęciu widzimy powstającą w krakowskim hutę cynku.



Obok budownictwa przemysłowego rosną domy mieszkalne. Chłuba całej Polski jest jej stolica, a chlubą stolicy — najpiękniejsza dzielnica mieszkaniowa naszego kraju a jedna z najładniejszych w Europie — MDM. Osiedla mieszkaniowe powstają w całej Polsce.



Nowe osiedla powstają także na wsi. Pod koniec grudnia 1952 roku było już w Polsce ponad 4600 spółdzielni produkcyjnych. Spółdzielcza forma pracy podnosi dobrobyt mas chłopskich, daje im możliwość zwiększenia produkcji i podniesienia życia kulturalnego.



Nowe elektrownie łączące cały kraj liniami wysokiego napięcia, nowe huty — oto podstawy rozwoju ekonomicznego naszej Ojczyzny. Rozbudowa przemysłu jest obecnie naszym naczelnym zadaniem. Budujemy Polskę silną, która potrafi przeciwstawić się próbom podległości wojennych. Sukcesy w realizacji planu 6-letniego — to nasz układ do walki o pokój. Zdjęcia przedstawiają budowę nowego wielkiego pieca w hucie Kościuszkowa i uruchomioną w tym roku nową wielką elektrownię w Jaworznie.

### 22 LIPCA

— w VIII rocznicę PKWN Sejm Ustawodawczy uchwalił jednomyślnie w obecności Prezydenta Bolesława Bieruta wielką kartę narodu — Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W tymże dniu odbyło się ślubowanie i potężna manifestacja 200 tysięcy Młodych Przewodników — Budowniczych Polski Ludowej, którzy 20 lipca zjechali do stolicy z całego kraju. W Warszawie oddano do użytku MDM, w innych stronach kraju — wiele obiektów produkcyjnych, mieszkalnych, kulturalnych i użyteczności publicznej.

### 2 SIERPNI

— Sejm uchwalił pierwszą w dziejach Polski konsekwentnie demokratyczną, ludową ordynację wyborczą.

### 30 SIERPNI

— na Ogólnopolskiej Konferencji Frontu Narodowego przedstawiciele całego kraju wybrali Ogólnopolski Komitet Wyborczy Frontu Narodowego. Przewodniczącym jego wybrany został Bolesław Bierut.

### 5 WRZESNIA

— całą mocą ruszyła elektrownia wodna im. Ludwika Waryńskiego w Dychowie.

### 6 WRZESNIA

— ogłoszony został Program Wyborczy Frontu Narodowego, mający na celu zespolenie narodu w walce o umocnienie niepodległości, utrzymanie i utrwalenie pokoju, wzrost dobrobytu, rozkwit i siłę Polski.

### 18 WRZESNIA

— lud pracujący miast i wsi przystąpił do wysuwania kandydatów na posłów.

### 21 WRZESNIA

— we Wrocławiu rozpoczął się Kongres Ziem Odzyskanych. 3 tysiące delegatów manifestowało nierozdzielność wsi nad Odrą i Nysą z Macierzą. Następnego dnia w Opolu na Ziemiach Odzyskanych uruchomiono jedną z największych i najnowszych w Europie cementownię „Wierzbica”.

### 4 PAŹDZIERNIKA

— do Moskwy na XIX Zjazd KPZR wyjechała delegacja PZPR z Bolesławem Bierutem.

### 23 PAŹDZIERNIKA

— w zarządzie stołecznym ZMP odbyło się pożegnanie pierwszej grupy ochotników zaciągu pionierskiego, udającej się do pracy na najtrudniejszych odcinkach przemysłu metalowego i górnictwa.

### 26 PAŹDZIERNIKA

— dzień wielkiego zwycięstwa naszego narodu. W wyniku wyborów, które odbyły się przy nieznanym nigdy przedtem frekwencji, do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej weszli wszyscy kandydaci Frontu Narodowego.

### 4 LISTOPADA

— odbyła się narada aktywów PZPR, mająca na celu przeniesienie w masę nauk historycznego Zjazdu partii Lenina — Stalina. Przemawiał Bolesław Bierut. Wygłosił referaty: Edward Ochab i Franciszek Mazur.

### 20 LISTOPADA

— rozpoczął obrady Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Na stanowisko Prezesa Rady Ministrów Sejm wybrał Bolesława Bieruta. W dniu 22 listopada Sejm uchwalił ustawę o kontroli państwowej i przyjął rządowy projekt ustawy o amnestii.

### 30 LISTOPADA

— przedstawiciele całego społeczeństwa zebrał się na II Kongresie Obródców Pokoju. Wybrano delegatów, którzy naszą niezłomną wolę walki o utrwalenie pokoju przekazali Kongresowi Narodów w Wiedniu.

### 3 GRUDNIA

— w przeddzień tradycyjnej Barburki rozpoczęła produkcję kopalnia „Ziemowit”.

### 7 GRUDNIA

— spośród 4.500 spółdzielni produkcyjnych — 3.047 spółdzielni, które gospodarują już co najmniej od roku — przystąpiło do podziału dochodów.

### 13 GRUDNIA

— w hucie „Bobrek” oddana została do pełnej eksploatacji, dostarczająca przez ZSRR, walrowana — zginiata, nowy potężny obiekt rozbudowującego się hutnictwa.

### 15-22 GRUDNIA

— rozpoczął się „Tydzień postępowej kultury niemieckiej”.



# W nowym roku do nowych osiągnięć

Zapytany przez jednego z dziennikarzy poznańskich w czasie II Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego, prof. Oskar Wagner z Wiednia o osiągnięcia muzyczne i kulturalne Austrii powiedział, że wolałby to pytanie zbyć milczeniem, gdyż rozmachu na tym odcinku, jaki widzi w naszym mieście i naszym kraju, nie można porównać, z minimalnymi warunkami rozwojowymi kultury, w jego ojczyźnie, znajdującej się pod wpływem kapitalistów.

Osiągnięcia kulturalne naszego kraju to wyniki przemian, które się dokonały i dokonują w życiu naszego narodu, to rezultat ogólnego rozwoju kraju, w którym władza znalazła się w rękach ludu.

Praca poznańskich instytucji kulturalnych, zespołów amatorskich, artystów i działaczy obfitowała w trzecim roku planu 6-letniego w poważne osiągnięcia.

Ale o tym niech powiedzą przedstawiciele naszych niektórych ważniejszych ośrodków kulturalnych.

## Prof Stanisław Kwaśnik

dyrektor artystyczny poznańskiego oddziału  
Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych  
i Instrumentalnych

## Ponad 1000 koncertów i 20 000 lekcji

Oddział Wojewódzki Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych zamyka kartę swej pracy w roku 1952 ogólną ilością 1037 koncertów. Znaczną ich część odbyła się z okazji takich wydarzeń jak: dyskusja nad Konstytucją, obchód 1-majowy, wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Jeżeli zważymy, że praca przygotowawcza do tych koncertów objęła 20 000 lekcji, to trzeba pozytywnie ocenić wkład amatorskiego ruchu śpiewaczego Wielkopolski w budowę kultury muzycznej naszego państwa.

Sprawdzeniem wartości naszych chórów i orkiestr były ich sukcesy na Złocie Młodzieżowym oraz Festiwalu w Warszawie. Właściwego charakteru i znaczenia nadało ruchowi amatorskiemu ściśle powiązanie amatorskich zespołów śpiewaczych i instrumentalnych z zakładami pracy.

Pogłębianie zdobytych osiągnięć i służenie idei upowszechnienia śpiewu i muzyki w jak najszerszych warstwach społeczeństwa polskiego — to ogólne założenie naszej pracy w roku 1953.

*St. Kwaśnik*

## Zygmunt Wojciechowski

dyrygent Opery poznańskiej

Wykorzystamy

## doświadczenia radzieckie

Wielkim sukcesem poznańskiej Opery jest zaproszenie naszego zespołu do Moskwy na występy artystyczne. Jest to zaszczyt dla Poznania, który reprezentuje najwyższy poziom sztuki operowej w kraju. Teatr Wielki chwilowo opustoszał, po powrocie jednak natychmiast przystąpimy do dalszych prób opery „Otello” Verdiego. Niedawne wykonanie tego dramatu przez wspaniały zespół Mossowietu było idealnym wzorem gry scenicznej i reżyserii dla naszego zespołu. Próby nasze są tak daleko zaawansowane, że premiery spodziewać się można już w lutym. Reżyserie objął A. Popławski, znany z doskonałych inscenizacji w operze warszawskiej. Dekoracje przygotowuje prof. St. Jarocki.

„Otello” jest jedną z rzadziej grywanych oper wielkiego mistrza muzyki realistycznej. Moja koncepcja, jako kierownika muzycznego idzie po linii wydobywania dramatyzmu tkwiącego w muzyce Verdiego, a także w kierunku uwypuklenia włoskiego bel canto, typowego dla autora „Rigoletta”.

Następnymi premierami w roku 1953 będą: balet Czajkowskiego „Jeziorko Łabędzie” w opracowaniu choreograficznym nowego baletmistrza St. Miszczyka oraz opera Mozarta „Don Juan” pod wytrawną batutą dyrektora Bierdiajewa.

*Zygmunt Wojciechowski*

## Zdzisław Słowiński

dyrektor Państwowej Filharmonii

## W Filharmonii

## też można przekraczać plan

Zespół Państwowej Filharmonii w Poznaniu z radością podsumowuje wyniki swej pracy w roku 1952. W okresie tym — poza normalną działalnością koncertową — notujemy takie imprezy jak „Dni Beethovena” z wykonaniem IX Symfonii, „Miesiąc Muzyki Romantycznej”, występy gościnne Chóru Chłopskiego i Mieskiego w NRD, Festiwal Jubileuszowy z okazji 5-lecia istnienia naszej Filharmonii oraz ofiarny współudział Zespołu w II Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym im. H. Wieniawskiego.

Jeżeli do tego dodamy koncerty zespołów kameralnych w świetlicach szkolnych i zakładach pracy na terenie Poznania i województwa — szczególnie w ramach akcji wyborczej, pracę patronatową i coraz intensywniej rozwijający się ruch współzawodnicztwa, otrzymamy w skrócie obraz osiągnięć naszej instytucji. Rezultat — wykonanie

nie planu w zakresie ilości koncertów w 152,5%, w zakresie ilości słuchaczy w 140,3%.

Wyniki te pozwalają nam witać Nowy Rok 1953 z wiarą, że zespół nasz jeszcze pełniej włączy się do pracy nad upowszechnieniem kultury muzycznej wśród najszerszych mas.

*Zdzisław Słowiński*

## Halina Winowicz

reżyser amatorskiego zespołu dramatycznego  
Zw. Zaw. Pracowników Budowlanych

## Postanowiliśmy dużo uczyć się i czytać

Premierą „Poematu pedagogicznego” według powieści Makarenki zakończyliśmy rok 1952. Jest to druga sztuka po „Tyściu walecznych” Rojewskiego w naszym wykonaniu.

## Oni umacniają jedność narodu

Paweł Załuźny jest pracownikiem Wydziału Finansowego Prezydium WRN. Gdy po raz pierwszy znalazł się w dużej świetlicy, w gmachu na narożniku ul. Ratajczaka i Chudoby — dręczyły go wątpliwości, czy podoba nową pracę. Od kilkunastu dni był przecież agitator Frontu Narodowego nr 93. Zbliżały się wybory, trzeba było wyjaśniać ludziom program Frontu Narodowego.

Paweł Załuźny wiedział właściwie i rozumiał dobrze sens demokratycznych wyborów, lecz co innego wiedzieć, rozumieć — a co innego przekonywać, agitować. Załuźny pojął, że od takich jak on — agitatorów, od siły ich argumentacji, od żarliwości ich słów — zależy w znacznym stopniu wynik wyborów.

I dlatego Załuźny uczestniczył we wszystkich seminariach, dużo czytał w domu. Agitował też coraz skuteczniej. Poznani go dobrze loka-

to których początkowo wpuśczano ich niechętnie. Bo Komitet Frontu Narodowego nr 93, jego agitatorzy — pracują nadal. Polubili bardzo swe nowe obowiązki społeczne, czują się niejako współodpowiedzialni za myśli i czyny mieszkańców Obwodu. Dla tego spotykają się z nimi jak dawniej — w domach i świetlicy, zapoznając zebranych z uchwałami II Ogólnopolskiego Kongresu Obrońców Pokoju, Wiedeńskiego Kongresu Narodów, czy z innymi doniosłymi wydarzeniami. Czasem, gdy wyświetla się aktualne filmy, zbiera się w świetlicy do dwustu osób.

Agitatorzy Komitetu nr 93 trwale powiązali się z mieszkańcami Obwodu. Żyją ich życiem — podnoszą świadomość obywateli, związując ich trwale z władzą ludową. Ofiarna praca agitatorów, praca Załuźnego i jego kolegów — umacnia jedność narodu.

To tu, Dzierżyńskiego 342 m 4. Tu mieszka Stefan Strugiński, pełniący obowiązki



Takich rozmów, w mieszkaniu, przy stole, w otoczeniu lokatorów — przeprowadzili agitatorzy w okresie przedwyborczym tysiące. Nie ma zapewne wśród nas takiego, który by nie brał w podobnej dyskusji udziału.

torzy domów przy ul. Ratajczaka, działał tu początkowo jako jeden z trzydziestu — później jeden z dwustu agitatorów Obwodu nr 93.

Dzień wyborów pozwolił podsumować wyniki pracy agitatorów 93 obwodu, takich jak Załuźny, Raczak, Błaszczak czy Musielakowa. „Ich” ludzie — mieszkańcy ulic Ratajczaka i Ogrodowej — szli do urn wyborczych grupami, zbiorowo często z transparentami, ze śpiewem.

Postacie agitatorów zna do brze cały Obwód. Dziś otwierają się przed nimi gościnnie nawet drzwi tych mieszkań,

mistrza spawalniczego Oddziału W-3 Zakładów im. Stalina. Niełatwo zastać go w domu.

Strugiński wiele czasu poświęca pracy społecznej, jest najaktywniejszym agitatorem Fabrycznego Komitetu Frontu Narodowego. Bywało przed wyborami, w najgorętszym okresie, że chodził od jednego pracownika do drugiego, rozmawiał, wyjaśniał, mówił o normach, o możliwości ich przekraczania. Żeby czynem poprzeć program Frontu Narodowego. Ludzie byli chętni — spawacze w W-3 niejedno pod

W krótkich dziejach naszego zespołu szczególnie ważnym był okres pracy analitycznej nad „Poematem”. Szereg przeczytanych książek i długie dyskusje pogłębiły nasze wiadomości o wychowaniu socjalistycznym, wskazały jakim winien być nasz nowy człowiek, pomogły we właściwym odtworzeniu postaci sztuki.

Rok 1953 będzie dla nas dalszym etapem pracy nad podniesieniem wartości społecznej i artystycznej naszego zespołu. Postanowiliśmy dużo uczyć się i czytać. Pragniemy w Nowym Roku zawrzeć przyjaźń z innymi zespołami robotniczymi i wymieniać z nimi zdobyte doświadczenia.

Wychowywanie poprzez teatr amatorski nowego człowieka jest zadaniem poważnym. Wypełnimy je należycie, jeżeli troszczyć i pomocy jaką mamy ze strony państwa ludowego towarzyszyć będzie nasz niesłabnący entuzjazm i głęboka praca ideologiczna.

*Halina Winowicz*

## Dr Kazimierz Małinowski

dyrektor Muzeum Narodowego

## Nowe wystawy Muzeum

Rok 1952 był ważnym etapem w rozwoju Muzeum Narodowego w Poznaniu, zaznaczył się bowiem w pierwszym kwartale ważną, wręcz rewelacyjnie odkrywcą, wystawą malarstwa doby renesansu polskiego na terenie Wielkopolski, zorganizowaną dla zainicjowania badań nad okresem Odrodzenia z okazji 500 rocznicy urodzin Leonarda da Vinci — a z końcem roku otwarcie nowego gmachu muzealnego, przeznaczanego dla oddziału instrumentów muzycznych.

Wystawa malarstwa była osiągnięciem w kierunku rozszerzenia i pogłębienia badań

nad zaniedbanymi dziedzinami wiedzy, osiągnięciem uzyskanym dzięki zastosowaniu nowych metod badawczych. Otwarcie zaś nowego oddziału, po starannej odbudowie spalonej w czasie wojny kamienicy, było wkładem w odbudowę Starego Miasta i jednym z poważniejszych osiągnięć w realizacji planu 6-letniego w zakresie opieki i udostępnienia zabytków przeszłości.

W nadchodzącym roku wysuwają się na czoło dwie wystawy: jedna, która zainauguruje na terenie Poznania uroczystości związane z rocznicą kopernikowską i otwarta będzie około połowy lutego, będzie miała za temat „Dzieje zegara”. Na przykładzie około 200 eksponatów przedstawi historię mierzenia czasu i przyrządów do tego służących. Druga wystawa dotyczyć będzie 700-lecia lokacji miasta Poznania. Wystawa zilustruje całość dziejów Poznania od początków aż po dzień dzisiejszy i mieścić się będzie, o ile jakieś poważniejsze trudności nie staną na przeszkodzie, w Starym Ratuszu, tym najpiękniejszym zabytku cywilnej architektury renesansowej w Polsce, odbudowywanym niezwykle starannie i pieczołowicie przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej.

Osiągnięcia 1952 roku i zamierzenia roku przyszłego, z których wymieniam tylko najbardziej zasadnicze pozycje, są na przykładzie naszego odcinka życia, istotnym i bezspornym dowodem konsekwentnie realizowanego programu Frontu Narodowego, programu szerzenia wiedzy i udostępnienia sztuki i kultury na użytek i dla dobra całego społeczeństwa.

*Kazimierz Małinowski*

## Stanisław Hebanowski

kierownik literacki  
teatrów dramatycznych

## Nasze premiery

Dużym sukcesem teatrów poznańskich stała się prapremiera sztuki Jerzego Broszkiewicza i Gustawa Gottesmana „Bancroftowie”. Dotychczas odbyło się 50 przedstawień sztuki przy kompletach na widowni. Również „Posądzenie” („Sprawa rodzinna”) Jerzego Lutowskiego, przygotowane jako specjalna premiera dla teatru objazdowego w okresie przedwyborczym, wzbudziło w terenie i w Poznaniu duże zainteresowanie publiczności.

Wydarzeniem na skalę krajową będzie wystawienie nigdzie nie granej jeszcze sztuki Kazimierza Brandysa, autora „Konia drewnianego”, „Miasta niepokonanego” i znakomitego cyklu epickiego „Między wojnami”. Tytuł sztuki — „Sprawiedliwi ludzie”. Premiera tego dramatu odbędzie się 1 maja 1953 roku.

Wcześniej zobaczymy w Teatrze Polskim dramat Afinogenowa „Dalekie”. Akcję sztuki, obrazującej życie kolejarzy radzieckich na stacji „Dalekie” umieścił autor w egzotycznej taidze, odległej 6700 km od Moskwy.

„Trzydzieści srebrników” H. Fasty będzie najbliższą premierą Teatru Nowego. Sztuka pokazuje jak beztłśnie Ameryka „Bancroftów” miazdzy życie zwykłego, szarego człowieka.

W Komedii Muzycznej zobaczymy wesołą komedię świetnego rosyjskiego bajkopisarza I. Kryłowa „Magazyn mód” — utwór należący do żelaznego repertuaru goszczącego u nas niedawno „Teatru im. Mossowietu”. Dla Teatru Objazdowego przygotowuje się prapremierę współczesnej sztuki polskiej Romana Bratnego „Sześć godzin ciemności”, interesującą przedstawiającą zdarzenia i ludzi naszej wsi.

Należałoby także zasygnalizować polską prapremierę zapomnianej komedii francuskiego klasyka Gustawa Flauberta „Kandydat”, dającej realistyczny obraz mieszczańskiego społeczeństwa prowincji francuskiej z końca XIX wieku, przypominający swą ostrą ironią karykatury Honoriusza Daumiera.

*Stanisław Hebanowski*

## Józef Kaliszan

sekretarz poznańskiego oddziału  
Związku Polskich Artystów Plastyków

## Weszliśmy na dobrą drogę

Rok 1952 był dla grupy artystów poznańskich okresem ożywionej działalności. Sumiennie prowadzone samokształcenie ideologiczne, szereg odczytów i dyskusji skierowały nas w słuszny nurt powiązania naszej twórczości z bogatym życiem społeczeństwa. Głęboka chęć spotkania się z krytyczną oceną naszej twórczości była głównym impulsem do zorganizowania wystaw indywidualnych naszych kolegów, których w sumie zorganizowaliśmy 13. Jeżeli do tego dodamy 2 wystawy okręgowe i 2 wystawy ogólnopolskie, oraz urządzoną z okazji wyborów do Sejmu, wystawę rzeźby w Muzeum Narodowym, otrzymamy obraz pracy żywotnego środowiska plastycznego Wielkopolski.

Kolejny nasz nie szczędził też pracy w akcjach państwowych, pomagając w wykonaniu dekoracji 1-majowych, przygotowaniach do Złotu Młodych Przewodników, czy też urządzając wiele dekoracji w Miesiącu Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W Nowy Rok 1953 wchodzimy z silnym postanowieniem pogłębienia naszej pracy jakościowo. Razem z naszymi kolegami literatami i kompozytorami będziemy dalej walczyć o nowe oblicze naszej sztuki.

*Zebrała — Zofia Andrzejewska*

(Dokończenie na str. 9)



# Dla realizacji zadań Frontu Narodowego

## Członkowie MRN zacieśniają kontakt z mieszkańcami Poznania

Czesław Bartczak

członek Komisji Oświaty i Kultury

### O szkołach, przedszkolach i świetlicach

W skład Komisji Oświaty i Kultury wchodzi 12 członków, którzy przynajmniej dwa razy w miesiącu odbywają swe posiedzenia. Do Komisji tej należy również aktywny społeczny w ilości 50 pracowników oświatowych, kulturalnych, świetlicowych zakładów pracy oraz przedstawicieli komitetów rodzicielskich i opiekuńczych.

W roku bieżącym Komisja Oświaty i Kultury interesowała się działalnością szkół podstawowych, komitetów rodzicielskich, komitetów opiekuńczych, przedszkolami, żłobkami, świetlicami szkolnymi, przyzakładowymi bibliotekami itd. Stwierdzono w całorocznej działalności, że w stosunku do roku ubiegłego kierownictwo tych placówek znacznie usprawniło pracę, a przede wszystkim podkreślić należy, osiągnięte znacznie lepsze wyniki nauczania, np. w pierwszym półroczu roku szkolnego 1951/52 było około 60% not dostatecznych z matematyki, drugie półrocze wykazało wzrost pomysłowych wyników o przeszło 20%.

Dużym wkładem w lepsze wyniki nauczania było zażywanie komitetów rodzicielskich, które razem z gromem nauczycielskim brały czynny udział w poprawianiu not i usuwaniu złych objawów zachowania się uczniów w szkołach. Do takich komitetów rodzicielskich zaliczyć należy komitety w szkołach nr. 37, 34 i 11. Słabo na tym odcinku pracują jeszcze komitety rodzicielskie szkół nr. 22, 52 i 45. Na dobre wyniki nauczania wpływa również praca komitetów opiekuńczych.

Np. Komitet Opiekuńczy szkoły nr. 21 — Centrala Przemysłu Miesnego — zaopatrzył bibliotekę szkolną w pomoce szkolne, potrzebne do prac pozaszkolnych oraz dał duży wkład do akcji dożywiania dzieci.

Jednak większość tych komitetów często nie zna w ogóle swej szkoły: np. Miejskie Zakłady Gazownictwa, które przejęły opiekę nad szkołą nr. 1, Miejski Handel Detaliczny — Dział Spożywczy, opiekujący się szkołą nr. 2, PGR Strzeszyn, który przejął opiekę nad szkołą nr. 62 i szereg innych nie mogą wykonać się żadną pracą ani wkładem społeczeństwa pracy dla dobra swych szkół.

Nasze żłobki i przedszkola w porównaniu z rokiem ubiegłym uczyniły olbrzymi krok naprzód w należytym opiece i wychowaniu dzieci.

Wydział Kultury Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w r. 1952 wykazał dużą aktywność, przede wszystkim na odcinku życia świetlicowego w zakładach pracy. Nawiązany kontakt z Wydziałem Kultury i Oświaty Okręgowej Rady Związków Zawodowych pomógł Wydziałowi Kultury dostrzec niedociągnięcia. Lustro kilku świetlic przyzakładowych wykazało, że pomoc dla świetlic zakładowych jest jeszcze niedostateczna.

Niedociągnięcia w pracy Komisji Oświaty i Kultury należy usunąć przy uwzględ-

nieniu następujących wniosków:

Na odcinku oświaty zaktualizować wszystkich członków Komisji poprzez przydzielenie im konkretnych zadań, śledzić wykonanie nakreślonych planów i analizować je na każdym posiedzeniu Komisji. Spostrzeżenia i wnioski winny być natychmiast w zespolone przedyskutowane przez poszczególne wydziały. Należy również utrzymywać ścisły kontakt z aktywnym społeczeństwem poprzez instrukcyjne odprawy, tak aby wszyscy członkowie Komisji i aktywni społecznie dokładnie znali zadania i wykonywali swe obowiązki.

Na odcinku kultury należy niezwłocznie nawiązać bliższy kontakt z masowymi organizacjami i działaczami kulturalnymi w celu poprawienia stylu ich pracy oraz zmobilizować przy Wydziale Kultury aktywny społeczny. Nawiązać trzeba kontakt z zawodowymi artystami, którzy przejęliby opiekę nad świetlicami przyzakładowymi.

Henryk Juskowiak

przewodniczący Komisji Handlu

### Lepsze zaopatrzenie troską Komisji

Komisja Handlu, stanowiąc część składową Rady Narodowej — jest jej organem pomocniczym i doradczym. Do zadań Komisji należy — poza kontrolą pracy Wydziału Handlu Prezydium MRN — ocena rozmieszczenia placówek handlowych, obsadzenia ich właściwymi kadrami, badanie obrotu towarowego, walka z nadużyciami, kontrolowanie pracy komitetów sklepowych — przede wszystkim zaś wysuwanie wniosków u sprawniających, zmierzających do lepszego zaopatrzenia w towary ludzi pracy. Wnioski Komisji po zatwierdzeniu — wydawane są następnie przez Prezydium, jako powszechnie obowiązujące za rozkazem.

Dla wykonania tych zadań powołano 12 członków Komisji i 26-osobowy aktyw społeczny, odbywający cotygodniowe posiedzenia, na których omawia się wykonanie planów obrotu towarowego, bieżące zaopatrzenie konsumentów. W oparciu o zebrany materiał formułowane są — przedstawiane później Radzie — wnioski usprawniające, dotyczące np. godzin pracy sklepów, zaopatrzenia placówek na przedmieściach itp.

Członkowie Komisji dla osiągnięcia opinii aktywnego społecznego co do zaobserwowanych niedociągnięć w pracy uspołecznionego handlu, odbywają narady z komitetami opiekuńczymi przy sklepach. Trzeba wskazać na niewłaściwe stanowisko dyrekcji MHD — artykuły przemysłowe, która dotychczas pomimo interwencji Komisji i Wydziału Handlu nie zorganizowała komitetów przy swoich placówkach handlowych

Wyrazem udziału szerokich mas w rządzeniu, jest praca komisji rad narodowych, w których poza członkami tych rad zasiadają również powołani spoza rad aktywni społeczni.

Zadaniem komisji jest czuwanie nad prawidłowym wykonywaniem uchwał rad, sprawowanie kontroli nad wszystkimi organami wykonawczymi, przedsiębiorstwami, zakładami i instytucjami, znajdującymi się w zasięgu działalności rady, inicjowanie uchwał, przyjmowanie od społeczeństwa skarg i zażaleń oraz projektów, mających na celu usprawnienie pracy.

Coraz większy nacisk kładzie się na planową pracę komisji. Plany pracy opracowano w powiązaniu z planami Prezydium, jego wydziałów oraz samej Rady.

Komisja Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu, a jest ich 12, pracując planowo. Wnioski wysuwane przez nie, a wprowadzane w życie przez Prezydium, zmierzają do stałego podnoszenia poziomu pracy gospodarczej i kulturalnej w mieście. Składane okresowo na sesjach Rady sprawozdania obrazują zarówno osiągnięcia poszczególnych komisji jak i ich niedociągnięcia. Rzeczowa i krytyczna dyskusja nad tymi sprawozdaniami pozwala na ustalenie wytycznych do dalszej pracy.

Każdy członek Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu pracuje w jednej z komisji. Przez częste odwiedzanie placówek podlegających działalności danej komisji, członkowie poznają dokładnie pracę tych placówek, ich możliwości, osiągnięcia i zaniedbania, co pozwala na wysuwanie właściwych wniosków zmierzających do stałej poprawy warunków bytowych mieszkańców miasta.

Celem zapoznania poznaników z pracą ich przedstawicieli w MRN otwieramy w dzisiejszym numerze noworocznego naszego łamy dla wypowiedzi działaczy pracujących w MRN Głosy omawiające ich pracę, pozwól naszym czytelnikom na zorientowanie się w ogromnym zasięgu prac Rady, na właściwą ocenę tej pracy, na przedstawienie komisjom nowych wniosków i projektów dotyczących dalszej działalności.

Zbigniew Bożyński

członek Komisji Gospodarki Komunalnej

### Rok poważnych inwestycji

Głównym założeniem planu 6-letniego jest podniesienie stopy życiowej ludności pracującej, która uwidacznia się między innymi poprzez zwiększenie nakładów inwestycyjnych na gospodarkę komunalną.

Poważnym urządzeniem komunalnym, niezbędnym w codziennym życiu człowieka są łaźnie i kąpieliska. Miejskie Łaźnie w Poznaniu posiadają trzy urządzenia kąpielowe przy ul. Słowackiego, Przemysłowej, Rokossowskiego oraz krytą pływalnię. Ilość tych urządzeń dla rozrastającego się stale miasta jest stanowczo za małą. Dlatego projektuje się w najbliższych latach budowę nowych urządzeń kąpielowych przy Placu Wiosny Ludów, w pobliżu Dworca Zachodniego oraz na Głównie.

Umożliwienie mieszkańcom szybkiego i możliwe wygodnego dojazdu do miejsc pracy, do ośrodków kultury, wypoczynku i rozrywki — to również zadanie gospodarki komunalnej. Miejskie Przedsiębiorstwo Komun-

ikacyjne przewozi swoim taborem około 384.000 pasażerów dziennie. Duży sukces komunikacyjny, minionego roku — to budowa pierwszej linii tramwajowej na prawy brzeg Warty przez Most Marchlewskiego. W przyszłych latach projektujemy przedłużenie tej linii do Starołęki.

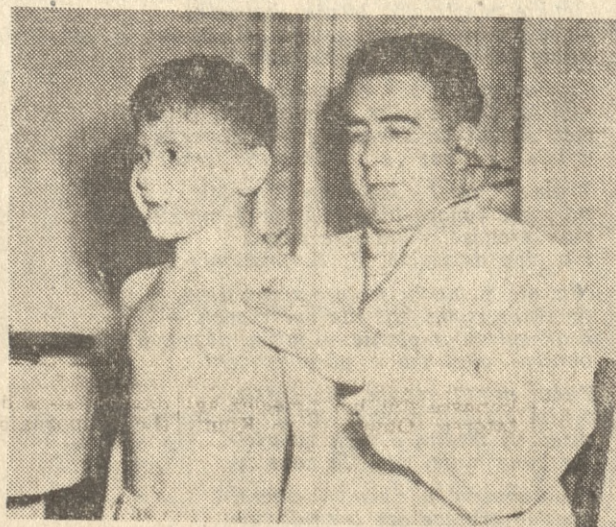
Dużo uwagi poświęcamy również „plucm” naszego miasta, a więc parkom, zieleńcom i wodzie.

Istotną dla gospodarki komunalnej jest również sprawa hotelarstwa, a w szczególności sprawa hoteli robotniczych. Poza „Orbisem” dysponujemy 5 hotelami: Continental, Britania, Royal, hotel przy ul. Rybaki i Gospoda Targowa. Łącznie Miejskie Hotele dysponują 754 łóżkami. W okresach nasilenia w Poznaniu zjazdów, kursów itp. ilość ta jest wysoce niewystarczająca i dlatego projektuje się w latach przyszłych budowę wielkiego hotelu przy zbiegu ulic Roosevelta i Słowackiego.

W związku z rozwojem przemysłu w naszym mieście zachodzi konieczność ściągania rezerw roboczych z terenu, którym należy zapewnić mieszkania. Celowi temu służą hotele robotnicze i Domy Młodego Robotnika. W Poznaniu istnieje 13 hoteli robotniczych oraz 4 Domy Młodego Robotnika, z ogólną ilością 2400 miejsc. W roku przyszłym Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane projektuje budowę wzorowego hotelu robotniczego na 100 miejsc przy ul. Pszennej.

Szybki rozwój przemysłu — a co za tym idzie — wzrastające stałe zużycie wody, wymaga od nas rozbudowy urządzeń wodociagowych i do brze zorganizowanej walki z jej marnotrawstwem. Dzięki akcji oszczędności zaoszczędziliśmy w 1952 roku ca. 1.700 000 m<sup>3</sup> wody.

Nie ulega wątpliwości, że nadchodzący 1953 rok będzie dalszym poważnym krokiem w poprawie warunków komunalnych miasta.



Salomea Walkowiak

przewodnicząca Komisji Zdrowia

### Widzimy rezultaty naszej pracy

Jednym z ogniw rad narodowych są Komisje Zdrowia. Działalność ich nie ogranicza się tylko do zagadnień lecznictwa, ale obejmuje także walkę z epidemiami, kontrolę zakładów spożywczych i zbiorowego żywienia. Komisje Zdrowia przeprowadzają ponadto kontrolę warunków sanitarno-higienicznych w szkołach, przedszkolach i zakładach oraz sprawdzają stan opieki lekarskiej w zakładach pracy.

Służba zdrowia w Poznaniu niewątpliwie podniosła swą pracę na wyższy poziom. Są jednak jeszcze pewne braki, szczególnie w naszym szpitalnictwie. Chodzi np. o odnowienie sal operacyjnych i o wyremontowanie kilku oddziałów w szpitalu nr. 1. Należałoby także zwrócić baczną uwagę na klinice chorób neurologicznych i psychiatrycznych. Podejście personelu do chorych cierpiących na szczególną wrażliwość nie zawsze jest właściwe. Poza tym należałoby kliniki te przenieść do innych pomieszczeń w dzielnice podmiejskiej, co w dużej mierze przyczyniłoby się do szybszego powrotu do zdrowia jej pacjentów.

Jedną z większych bolączek, którą zajmowała się Komisja Zdrowia przez kilka lat było azylatorium dla płucnych chorych mieszczące się na Zawadach w nieodpowiednich dla chorych warunkach. Na skutek stałych interwencji komisji oddział ten przeniesiono do Bąblińskiego koło Kowonówki w powiecie obornickim.

Równie ważnym zagadnieniem jest lecznictwo otwarte. Komisja Zdrowia badając

poszczególne placówki stara się usunąć wszystkie zauważone błędy i niedociągnięcia. Zdarzają się jeszcze fakty nieprzeprzeganego przez lekarzy i personel pomocniczy dyscypliny pracy oraz niesocjalistycznego podejścia do chorych. Komisja pracuje nad usunięciem tych usterek. Najlepiej działają dzielnicowe poradnie dla matki i dziecka.

W okresie ostatniego kwartału Komisja Zdrowia kontrolowała wszystkie szpitale i kliniki, specjalistyczny ośrodek zdrowia, przychodnię lekarską, przedszkola zakładów pracy i około 30 zakładów zbiorowego żywienia. W wyniku tego pouczono kilku lekarzy o konieczności właściwego podejścia do chorych, przesunięto na inne placówki niektóre pielęgniarki za opryskliwość, a przedszkolanki za niedoświadczanie czystości w przedszkolach.

Podczas kontroli zakładów pracy wysunięto pewną ilość wniosków dotyczących poprawy stanu czystości i higieny pracy. W zakładach zbiorowego żywienia jest już coraz lepiej pod względem sanitarnym. W czasie wielokrotnych kontroli komisja stwierdziła, że jej uwagi są uwzględniane, a usterek zażyczyj szybko usuwane. Lustro aptek społecznych przekonało o dostatecznym zaopatrzeniu ich w leki.

Członkowie Komisji Zdrowia powinni współpracować ze społeczeństwem dla tym lepszego wykonywania swoich obowiązków i likwidowania resztek błędów i niedociągnięć. Dlatego też skargi i zażalenia członkowie Komisji Zdrowia przyjmują w swoich mieszkaniach, w zakładach pracy lub komitetach Frontu Narodowego.

### Oni umacniają jedność narodu

(Dokończenie ze str. 8)

Utrwalać i rozwijać jedność narodu, pogłębiać świadomość jego zadań, podnosić siłę narodu, umacniać jego braterski związek z przyjaciółmi, jego niezłomną solidarność z niezwykłym obozem pokoju...

W pracy i walce wcielać krok za krokiem program Frontu Narodowego, jako program działań narodu i jako wytyczną codziennej pracy i postępowania każdego obywatela...

Podność czułość, być wrogiem narodu, demaskować ich oszukiwacza, propagandę, paraliżować podłą dywersję — mobilizując do walki wszystkich obywateli...

Tak brzmią słowa uchwały Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego. Zna je Załóżny i Strugiński, znają tysiące działaczy Frontu Narodowego. Oni to — młodzi i starsi, mężczyźni i kobiety — agitatores słowem — czynem podają za soba rzesze obywateli, którym bliższy jest program Frontu Narodowego dla których program ten stanowi ich własny program. Agitatores — ludzie wyrznięci w trzecim przełomowym roku walki o wykonanie zadań naszej szóstki latki, roku wielkich przemian w naszym życiu. Zastanawiają się na to, by nazwać ich krótko i dumnie — ludźmi 1952 roku.

W. P.

DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka Poznań, ul. Wawrzyniaka 39 K-3-38200







Andrzej Rumian

# ŻYCZENIA

## Scenka rodzajowa w trzech odsłonach

### ODSLONA I

Eisenhower podskakuje miarowo w fotelu. Nuci przy tym refren znanej piosenki z Hollywood:

Buch ją atomem  
Kochankę niewierna.  
Niech się wraz z domem  
Zamieni w misterna  
Radio-aktywna mgła.

Tekst piosenki wystukuje prezydent-elekt — elegancko obutą nogą na marmurowym blacie biurka.

Eisenhower (czyta półgłosem). Wesołych Świąt — życza. Zjednoczone Amerykańskie Fabryki Miotaczy Ognia. (Nuci): „Buch ją, niewierna... (Czyta): „Wszelkie pomysły życzy z całego serca Korporacja Bomb Napalmowych... „Niech cie Bóg wesprze w szlachetnych dążeniach — tego ci życzy Wspólnota Producentów Dynamitu... „Oby nam się dobrze działo — życza „Zakłady Remington-karabiny...“

(Wciąż słychać stukot buta o biurko, delikatny śpiew oraz szelest rozcinanych kopert z życzeniami.)

### ODSLONA II

Jak poprzednio. W drzwiach staje mała, kulejąca na jedną nogę figurka. Z grzeczным ukłonem zbliża się do prezydenta-elekta.

— Pan kto? — rzuca ostro Eisenhower.

— Z życzeniami, sir.

— A, proszę bardzo, proszę.

Mała figurka sądzi, że w fotelu i wyciągać z kieszeni jakieś świstki — mówi:

— Nie wiem, czy mr. Prezydent zdaje sobie sprawę, ilu Amerykanów śle mu w tej chwili szczere i gorące życzenia. Tak się składa, że ja jestem specjalistą od przedkładania niektórym panującym tego rodzaju życzeń.

— Proszę, proszę — powiada Eisenhower z promiennym uśmiechem.

— Zaczniemy od 300 tysięcy Amerykanów, którzy z radością w sercach dostąpili wielkiego zaszczytu oddania życia na polu chwały USA w Korei.

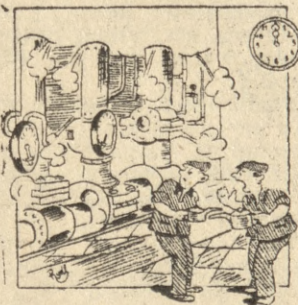
— Cudownie pan to powiedział, mr. Nieznajomy — woła Eisenhower — natychmiast angażuję pana do „Głosu Ameryki“.

— O tym potem — odpowiada mała figurka — otóż te 300 tysięcy śle ci życzenia szczere, do których przylaczają się ich rodziny. Razem jakieś półtora miliona Amerykanów.

— Doprawdy, jestem wzruszony.

— Z kolei przedstawiam panu życzenia od Amerykanów przebywających na froncie koreańskim. Jakies 600 tysięcy ludzi plus ich rodziny. W sumie więcej niż 3 miliony Amerykanów. Ci również obkładają ciebie szczerymi życzeniami. Wszak z twoich własnych słów widać, że zszczęścił dla Amerykanina jest być mordercą i ginać.

— Słuszne, słuszne — powiada Eisenhower.



— Dlaczego te maszyny takie dziś hałaśliwe?

— Mówią sobie „Dostego Roku“.

### Pigułki

Noworoczne menu idenauera: 1. RUPPnik z wkładem (finansowym), kogut galijski w sosie saarekim, na deser Ruhra z kremem. Należy dodać, że menu powyższe jest realnie dostępne jedynie w sennych marzeniach...

Nafta irańska na angielskim stole świątecznym — suszona figa.

Dalej następują życzenia od tych wszystkich Amerykanów, którzy dzięki zbrojeniom i żywym cenom nie dojadają. Jest ich dobrze ponad 25 milionów. Zapewniają cie, że nie zmienili i nie zmienią w 1953 roku swego do ciebie stosunku. Z kolei kilka szczerych słów od 5 milionów dzieci pozbawionych szkół i od ich rodzin. Znowu jakieś dwadzieścia parę milionów Amerykanów zapewnia cie, że milsze im są bomby niż szkoły.

— Jestem wzruszony, mr. Nie-

znajomy. Może jednak zdradzi mi pan, skąd ta umiędowność, jak pan oblicza te życzenia?

— Ooo, nie trudnego — odpowiada Nieznajomy — robiłem tego rodzaju kalkulacje przez kilkanaście lat. Dla innego, równie zacnego i energicznego „fuehrera“...

— Za darmo? — przerywa Eisenhower.

— No, niezupełnie. Za darmo robię to dla pana. Znajduję się



Znowu minął roczek, obywatele — nadchodzi nowy, nadchodzą święta, nowe soboty, nowe niedziele — trzeba więc kupić nowy kalendarz.

Stary zaś przejrzyć warto szalenie, przypomnieć fakty, zdarzenia, daty — poddać to wszystko wglębnej ocenie, postawić tezy i postulaty.

Gryzie każdego już poznaniaka, sprawa „Pedetu“ w każdej godzinie — kiedyż wykończy się okrągłaka — czyż jeszcze roczek okrągły minie??

W sklepie ci z wdziękiem kładą na ladę, cieniutkie majteczki, letnie skarpetki kawały z brodą kwitną w M. H. D. — brody tej nie tkną żadne żyłeczki...

Czyż minie roczek okrągły jeszcze, nim w Kwaterunku straszyc przestanie, cień biurokracji, która jak w kleszcze wzięła — i trzyma każde mieszkanie??

Tram... i miał ruszyć do Starołęki, na razie kończy bieg swój przy moście; pasażerowie: składajcie dzięki i o ciąg dalszy M. P. K. proście!

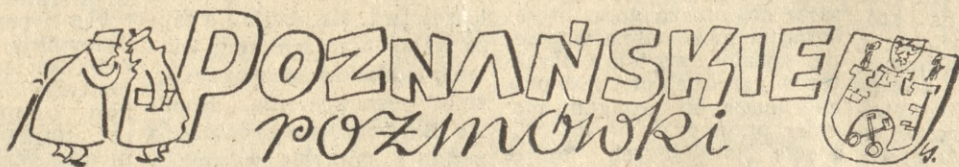
Nic nie pomogła woła najszczersza, dyrektor zrobić nic nie był mocen — brak rytmu w planie — jak w pewnych wierszach obniżył plan ów o parę procent...

Znowu minął roczek, obywatele — z nim sprawy ważne i drobne sprawy, pisać by można o nich tu wiele, ale bynajmniej nie dla zabawy.

Pisać można by dużo tu jeszcze, poddać krytyce czy też naganie, Lecz zimne mnie już przechodzą dreszcze, kiedy pomyślę o chuliganie,

o bumelancie, leniu, bażancie o biurokracie i panikarzu... O satyrycy! Piór swych nie złamcie — usta zacisnąć — bić szyki wrażeń!

Znowu minął roczek nie byle jaki, piętno wycisnął swoją osobą; oby swe błędy, potknięcia, braki wziął na pamiątkę wieczną ze sobą!



I pomyśleć tylko: czy taki obrazek byłby przed wojną do pomysłenia?

— Jaki obrazek masz dziadzia na myśli?

— Tylko nie dziadzia, proszę uprzejmie, tylko nie dziadzia. Jestem od ciebie zaledwie rok starszy.

— Tak, ale już mocno sfatygowany. Kończysz się dziadzia, zapadasz w nicosć. No, nie przejmuj się, zartuję przecież. Faktem jest, że kawał porządnej roboty odważyłeś.

— Otóż to, gołowąsie, otóż to właśnie miałem na myśli. Idziemy tak razem przez Poznań, zgodnie ręka pod ręką i przekazujemy sobie dziedzictwo w zupełnej harmonii z sobą i z... harmonogramem planu. Czy coś takiego było dawniej do pomysłenia? Oj ciężki był wtedy los starego, ustępującego roku, ciężki. Ludzie kpili z niego, drwili, że zawiodł oczekiwania, że był do niczego, wprost nie mogli się doczekać, kiedy sobie pójdzie. Do Nowego Roku za to zwracali się, jak do zbawcy, który spełni ich marzenia. No to w Noc Sylwestrową, kiedy następowało spotkanie Starego z Nowym, możesz sobie wyobrazić, do jakich gorszących scen dochodziło. Osesek ponieważ starca, ośmieszał go i robił na szaro, a publiczka zaś klasnęła w ręce z zadowolenia... Po roku, zawiedziona, czyniła tak samo w stosunku do podstawalego „oseska“.

— Co tam wspominać, powiedz raczej dziadzia, jak stoisz z planem? Czy norma roczna wykonana?

— Może i przekroczona...

— Nie?

— Dokładnie nie wiadomo...

— Jak to nie wiadomo?

— Nie obliczyli jeszcze za ostatni kwartał, będzie wiadomo za tydzień, dwa.

— A jak się okaże, żeś dziadzia tu i ówdzie odrobinię nawalił, to co?

— Może się zdarzyć, młodzieńcze. Istnieją przecież trudności obiektywne...

— Owszem istnieją. Po to, żeby je zwalczać!



— Podobna mi się twoja energia i entuzjazm, młody Roku. Jeżeli ich nie osłabisz...

— Mów teraz o swoich aktywach, dziadzia. Co masz dobrego na swoim koncie?

— A czy to ja potrzebuję o tym mówić? Spójrz tylko dookoła. Nowe osiedla, mosty, zakłady przemysłowe, parki, ulice. Choćby i ten Stary Rynek. Popatrz, jak pięknie wygląda poznańska wieża ratuszowa, już bez rusztowań, gołowąsie, bez rusztowań! Albo domki wartownicze, stare kamieniczki. Nie, młody człowieku, nie boję się zapadnięcia w nicosć. Cyfry 1952 wstydić się nie potrzebuję. Będzie ona przechowywana we wdzięcznej pamięci także i tego miasta!

Witold Degler

## Noworoczne upominki

(neohitlerowcom)

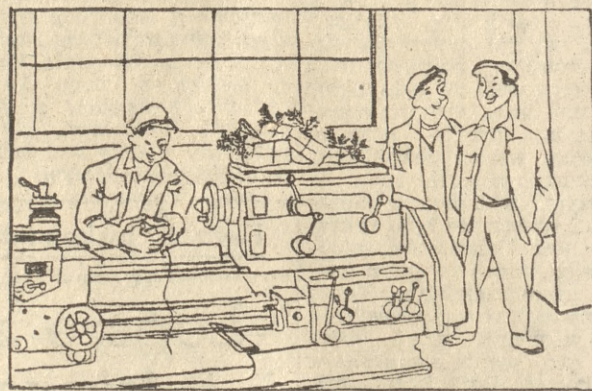
Śmieszny to absurd i czysta kpina: „Volksbote“) w akcji swej podżegania żąda drobniaczku: Gdańska, Szczecina, Śląska, Wrocławia, Łodzi, Poznania...

Warto szmatławca tego upomnieć, że się zawiędzie na nas ogromnie! Nie obdarzymy go tym prezentem, chociaż Rok Nowy podarków świętem... Skrzecz, kłam i żadał, baj baju-baju czekaj na prezent „na gwiazdkę w maju“! Komu zaborcze leca te słinki, ten się widocznie „urwał z choinki“!

Upominamy przed zaślepieniem neohitlerków tę gadzinówkę: kto zaślepiony i bity w ciemie, ten o mur faktów stuknie się w główkę!

Upominamy niedźnych szczekaczy na żoldzie Kruppa... Upominamy: są takie siły, co podżegaczy do nowej wojny przekreśla plany! Dla hitlerowskich szujów rodzinki oto są nasze dziś upominki!

\*) „Volksbote“ — organ neohitlerowców, wychodzący w Niemczech zachodnich.



### KURTyna



— Pomogę ci jeszcze przez chwilę mój mały, bo w planie 6-letnim każda parę się przyda!

— Z roku na rok jego paczuski, które składa kierownikowi pod drzewkiem, są mniejsze...

— A co tam jest w środku?

— Jego braki. („Frischer Wind“)

Fraszki

Ważniak  
składa życzenia

Kacyk swoisty ma punkt widzenia,

więc gdy świąteczne składa życzenia,

to podniesionym głosem wyliczy,

czego od innych on sobie życzy!

### W UNESCO

Dolar chorował wciąż na hiszpankę:

„Wstąp w nasze grono, wstąp — koleżanko!

Wypełń faszyzów jedyne manko!“

Więc z dolarowych życzeń wiazanka

wszedł do UNESCO nie gratis — Franco!...

W. D.

### Dramat na choince

Kocham cię lalczko

sercem z marcepanu —

patrz jakim słodki!

— a ty mnie unikasz...

Niestety — odparła

— choć współczuję panu,

lecz darzę miłością

— starego piernika...

W. S.

### Po titowsku

W pewnym mieście jugosłowiańskim titowcy zwolali wiece. Ale oprócz orkiestry detek. organizatorów i dostojników, nikt się nie stawiał. Organizatorzy wiedzieli jednak, jak sobie poradzić. Posłali samochód do pobliskiego zakładu głuchoniemych, który przywoził wszystkich podopiecznych.

Na wiecu nie padł ani jeden okrzyk protestu.

(„Dikobraz“ — bd)

JASKI



Wieczór sylwestrowy. W kierunku Błoni Wildeckich suną skulone postacie z różnych stron miasta. Wszyscy kierują się do bramy tak zwanego stadionu Stali. Na zśnieżonym boisku (jeśli nie ma śniegu, należy go sobie wyobrazić) wznosi się wielkie podium, do którego wiodą strome schody. W środku, na podium, zasiadają pracownicy WKKF-u i poszczególni kierownicy sekcji sportowych, a na ławach z obu stron miejsca dla przedstawicieli poznańskich prasy: „Głos Wielkopolski”, „Gazeta Poznańska”, „Expressu Poznańskiego” oraz sprawozdawca radiowy.

Wokół boiska zasiada sporo widzów; to za — i nieproszona publiczność. Na podium wszystkie miejsca zajęte. Jedno jest wolne: dla przedstawiciela „Głosu Wielkopolskiego”; ale i on właśnie

wbiega zdyszany, zmęczony i, pnąc się na podium, mówi:

„Co jest, do jasnej Anielki, znowu WKKF nadesłał nam zawiadomienie o dzisiejszej szopce, przepraszam, o zebraniu zaledwie pięć minut temu. Szczęście, że nie jechałem tramwajem, bo spóźniłbym się”.

Z ławy podnosi się przewodniczący WKKF-u ob. Atłas, by zagać szopę... by zagać zebranie. Zaczyna: Trzeba nam dzisiaj... wtem zgłęk i wrzask wśród widzów. Okazało się, że jeden z nich, stojąc na ośnieżonym stopniu trybuny, wpadł w głęboką jamę, pociągając za sobą innych. Spiker poznańskiego radia ob. Magister mówi wobec tego do mikrofonu:

„Proszę państwa, znajdujemy się na stadionie Stali, jako stali obywatele, czekający stale na odbudowę stadionu Stali,

lecz stali tu pewni widzowie, kibice Stali i nagle się zarwali”.

Tymczasem z jamy gramoli się kilka osób. Na ich czele znajduje się piłkarz Opitz ze Stali i mówi do wyciągających go z jamy:

Czy wiecie, podobno ktoś, gdzieś coś słyszał. Ze moja droga prosta do Kalisza. Grałbym, jak Cieślak, ba, Gogoberidze. Ale warunek: tylko w II lidze. No trudno, w Stali ligę smy zaspali

W tym momencie nieoczekiwanie wchodzi na podium Jerzy Mieloch. Jego zjawienie się wywołuje ogólne zdumienie. Padają pytania: Jerzy to ty? Koń by się uśmieł! Koń niech myśli, ma duży łeb.

Mieloch do zebranych: „Jeszcze się nie skończyło. Jeszcze nie raz pójdę do was, ale nie z koniem. Konia z rządem Pinaya temu, kto we mnie nie wierzy!”



Tu Mieloch kładzie rękę na piersi i śpiewa: Na Krzyżownikach, w dalekiej Woli Brun i Markowski znów zjawia się, Hej, w tej kompanii, według mego woli Puchar Pokoju ozdobi mnie...

Przed podium staje inny przewodniczący, a mianowicie Czesław Jachczyk, kierujący od niedawna kolegium sędziów piłkarskich i mówi, jak to wynika z rymów, wierszem:

Sędziów mi pod opiekę dano, O nich wciąż myślę wieczór czy rano, Trudności zwykle mężnie znoszę Choćby mnie zwano sędzią-kaloszem. Lecz to wam powiem w tym Nowym Roku: Gwizdać będziemy na każdym kroku, Koniec z faulami, gra musi być fair, Choćby w kolanach nam zrobił się ser. Będziemy biegać, choćby sto meczy...

(przerywa mu dziennikarz z Głosu Wielkopolskiego):



Panie Jachczyk, do rzeczy do rzeczy.

Pan tu gada nam i gada...

Sędzia Jachczyk:

Wszak przecież to miała być ballada...

W tej chwili miejskie zegary i syreny fabryczne obwie-

szczały północ. A więc skończył się Stary Rok. Widzowie na trybunach i wszyscy znajdujący się na podium wstają. Na twarzach radość, oczy błyszczą. Nagle wybucha grzmot, burza, huragan, tajfun oklasków. Nowy Rok! Oklaski są tak potężne, jak gdyby...

Jak gdyby: Kiszka przebiegł 100 m w czasie 10,4 sek. Adamczyk z CWKS stał się wreszcie lekkoatletą, piłkarska Stal z Poznania wróciła do I ligi, na Jeziorze Maltańskim odbywały się regaty, hale sportowe były ogrzewane.

Kolejarz z Dębca honorował stałe karty wstępu wydane przez GKKF, a honorowane poza boiskiem na Dębcu, w całej Polsce, zrzeszenia sportowe nie narzekały na brak pieniędzy, uruchomiono ośrodek techniczny Polskiego Związku Motorowego,

Zanosilo się na to, że Cieślakówna-Minicka długo będzie mówiła: szczęściem na ławach prasowych rozległy się jakieś rozchowy. To poznański dziennikarz zaczął wymieniać zdania na temat wrocławskiego pucharu dla Minickiej z 1948 roku.

„Ależ to temat do „Klasyki” — powiedział pewien blondyn z „Głosu” „My to lupniemy w naszym stałym felietonie, „Na polu karmym” — rzekł wysoki, przystojny młodzieniec z „Gazety”.

„Zrobimy z tego „bombę” na całą stronę z fotografiami i rysunkami od specjalnego wystannika, który telefonuje z Wrocławia” — zdecydował pewien blondyn z „Expressu”.

Gdy dziennikarze już uciszeli się wstaje przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP — Strogulski i mocnymi zdecydowanymi słowami zwraca

hokeiści otrzymali sztuczne lodowisko, które miało powstać przy ul. Śniadeckich. Oklaski wzmagają się jeszcze i do tego stopnia, jak gdyby:

skończyli się alkoholowe libacje po meczach, bokserzy w czasie walk boksowali, istniał obowiązujący jednolity kalendarz sportowy, stadion na Błoniach Wildeckich przestał się zawałać, Chychła wrócił do olimpijskiej formy,

CWKS wygrał z ATK, Łomowski przestał być histerykiem, poznańscy kolarze startowali w kadrze narodowej, przewodniczący PKKF opiekowali się LZS-ami.

Biją miejskie zegary, hucają syreny fabryczne, wszyscy wołają: Dosiego, Dosiego! Klaszczą w dłonie, jak gdyby:

sędzia piłkarski dojrzał wyraźnego spalonego, lekkoatleci przestali występować w wielu zrzeszeniach jednocześnie, kaliska Gwardia weszła do I ligi,

Serafin z warszawskiego i Kołtuniak z poznańskiego Kolejarza przestali wreszcie polować na kości,

między Unią Chorzów a Kolejarzem — Warszawa nic nie było, mistrzostwa Europy w boksie w 1953 roku odbyć się miały w Poznaniu, gdzie hala pomieści co najmniej 12 tys. widzów, a nie jak w Warszawie, która dysponuje halą o zaledwie 4,5 tys. miejsc,

niektórzy działacze sportowi działali, Tarka z Kolejarza skończył „kiksować”, z megafonów na poznańskich boiskach docierała do nas poprawna polszczyzna.

Wszyscy na podium, gdy się już uciszło, siadają. Pozostaje tylko w pozie stojący przewodniczący Atłas i mówi: „...działalności w związku z...”

Nie może jednak kontynuować swego przemówienia, gdyż na schody, niczym przez płotki, wskakuje rekordzistka Polski w pięcioboju Genowefa Minicka (de domo Cieślakówna), zwracając się do zebranych:

„Jako przedstawicielka pici słabej i jednocześnie rekordzistka Polski w pięcioboju zwracam się do was z prośbą o interwencję w sekcji lekkoatletycznej przy WKKF-ie we Wrocławiu w sprawie pucharu, który zdobyłam tam za pierwsze miejsce w pięcioboju w 1948 roku, a tego pucharu dotąd nie otrzymałam z tym, że mój mąż, mianowany przez was przewodniczącym sekcji lekkoatletycznej, nie chce o tej sprawie słyszeć, gdy tak mu głowę tym pucharem suszyłam, że osiwił, a gdybym mu jeszcze powiedziała, że GKKF nie przystał mi dotychczas medułu do dyplomu za mistrzostwa Polski we Wrocławiu w 1952, jestem pewna, iż mąż mój wytysiałby, a ja przecież wdziałam na Olimpiadzie pana Koena, męża pani Blankers, który ma śliczną czuprynę, z czego wynika, że mąż świetnej lekkoatletki nie może być tysi i...”

Zanosilo się na to, że Cieślakówna-Minicka długo będzie mówiła: szczęściem na ławach prasowych rozległy się jakieś rozchowy. To poznański dziennikarz zaczął wymieniać zdania na temat wrocławskiego pucharu dla Minickiej z 1948 roku.

„Ależ to temat do „Klasyki” — powiedział pewien blondyn z „Głosu” „My to lupniemy w naszym stałym felietonie, „Na polu karmym” — rzekł wysoki, przystojny młodzieniec z „Gazety”.

„Zrobimy z tego „bombę” na całą stronę z fotografiami i rysunkami od specjalnego wystannika, który telefonuje z Wrocławia” — zdecydował pewien blondyn z „Expressu”.

Gdy dziennikarze już uciszeli się wstaje przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP — Strogulski i mocnymi zdecydowanymi słowami zwraca

się do wszystkich tak donośnie, że słyszą go wszyscy:

Towarzysze! Obywatele!

Koledzy! To już co prawda pół roku wnet minie kiedyśmy radości, z uśmiechem, w ochoce



Poprzez Warszawę szli, piękna MDM, Z pieśnią na ustach, na wielkim naszym Zlocie. My treścią tych dni będziemy żyć dalej —

Nie sport dla wybranych — wszyscyśmy wybrani, W pracy i sporcie z odznaką SPO

Naprzód pójdziemy i szeregi za nami. Wysoko wzniesiemy nasz sztandar sportu, I fanfar dumne rozlegną się tony,

I bramy dla nas rozewrą się wielkie, Gdy silni i zdrowi wejdziem na stadiony.

Po słowach tych, poruszeni wewnętrznym nakazem, wszyscy wstają z miejsc i klaszczą w dłonie z takim entuzjazmem, jak wtedy, kiedy:

Chychła zdobył złoty medal na Olimpiadzie,

Antkiewicz wywalczył sobie medal srebrny,

Jokiel zajął drugie miejsce w świecie w gimnastyce i przywioził do kraju również srebrny medal.

Przemowę Strogulskiego tak serdecznie oklaskiwano, jak wtedy, kiedy:



wioślarz Kocerką uplasował się w Finlandii na trzecim miejscu w „jedynkach” i przyozdobił się brązowym medalem,

hokeiści nasi na trawie sprawili nam wspaniałą niespodziankę i zajęli na Olimpiadzie szóste miejsce w świecie.

Przewodniczący sekcji hokeja na trawie przy WKKF-ie:

Tak, tak, moi chłopcy wielkie mieli wzięcie, Choć mało u nas myśłano

o sprzęcie, A im lepszy będzie nasz sprzęt hokejowy. Tym lepszy zespół i bardziej bojowy.

Na trybunach zaczynają skandować: Do-sie-go, do-sie-go! Jeszcze nie wszyscy przyzwyczaili się do faktu, że to już 1953 rok; widzowie znowu składają sobie życzenia. W pewnej grupie widzów znalazła się nawet butelka wina

marki „Perliste”. Napój krąży z rąk do rąk; tak, jak ów mały chłopiec, który krąży między pijącymi na trybunach i powtarza w kółko: panie, a próżną fiaczkę dla mnie. Nastrój radości udziela się zebranym na podium. Podają sobie dłonie, winszują, i tańczą beztronie. Nagle odzywa się czyjś donośny głos: chwileczkę panowie!

Słowa te wypowiada świetny mówca, wręcz krasomówca, który w wolnych od przemówień chwilach gra też w piłkę nożną. To Henryk Czapczyk z Kolejarza zwraca się do zebranych i mówi:

Szanowni zebrani, drodzy przy-

jaciele! Mądrze tu mówiono, szczerze i wiele; Była też krytyka i dużo słuszo-

ności, A wszystko bez jadu, bez krzywdy i złości. Więc wspólnie dziś wszyscy połączmy dłonie i niechaj nam radość wesole zaplonie...

Przewodniczący Atłas kończy:

W związku z... Nowym Rokiem sport niech nam żyje! Niech też dziś każdemu serce żywiej bije.

Jest już po naradzie nasz aktyw sportowy I rok idzie dobry i sport lepszy, zdrowy,

Hej, naprzód sportowcy — do celu Wam swego. My razem z Wami i

DOSIEGO, DOSIEGO!



Napisał: t. h. n. Ilustrował: Sus

## Pracownicy poszukiwani

Rytowników na prace w stali, 2 oprawiaczy kamieni do biżuterii, rytownika na maszynę grawerską, majstra brakarza złotnika, zatrudni zaraz na dogodnych warunkach placę Spółdzielni „Rytoszluka”, Poznań, Rynek Łazarski 4. K2863

## CO \* GDZIE \* KIEDY

leatry POLSK\* — godz. 15.30 i 19 „Banerofowie” NOWY — g. 19 „Posadzenie” KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 — „Podłotek” MŁODEGO WIDZA — g. 16 — „Damy i huzary” PANSTWOWY TEATR W GNIEZNI: Krotoszyn — „Pieśń koguty” Kina APOLLO — g. 9.30. 11.30 „Sumienie”, g. 13.30, 15.30, 17.30 i 19.30 — „Nie ma pokoju pod oliwkami” (od lat 18) BAŁTYK — g. 10, 12 „Kłopoty referenta Trziszki”, 14.30, 16.30, 18.30 i 20.30 „Nie ma pokoju pod oliwkami” MUZA — g. 12 — „Skarb”, 14, 16, 18 i 20 „Grzesznicy bez winy” RIALTO — g. 10 „Pogromca Atamana”, g. 12, 13.15, 14.30 — „Bajka o śpiącej królewnie i siedmiu jankach”, g. 16, 18 i 20 — „W pogoni za sławą” WARTA — g. 16, 18 i 20 „Zawieja” PIAST — g. 19 „Gro-mada”

FOTOPLASTIKON — g. 10—22 „Na lazurowym brzegu Morza Śródziemnego” Wystawy CBWA — g. 10—18 — „Wystawa fotografii meksykańskiej” Radio Wiadomości: 7, 8, 21, 23.50

Koncerty: 7.15, 9.10 — klasyczna, 9.55 — rozrywkowa, 10.25 — ludowa, 12.04, 12.30, 14.10, 16.20 (P) — koncert noworoczny, 18 — operetkowa „Swobodny wiatr” Dunajewskiego, 20 — taneczna, 20.30 — koncert chopinowski, 22.20 — taneczna

Audycje inne: 8.20 — przemówienie noworoczne przew. WRN, 9.40 — dla dzieci, 10.10 — literacka, 13.15 — poezja i muzyka, 14.10 (P) — literacka pt. „Podarki noworoczne”, 15.15 — dla dzieci, 17 — I audycja z cyklu „Mistrzowie sceny polskiej” 21.30 — literacka

Sport: 21.26 — wiadomości sportowe

Starszego księgowego p. o. głównego księgowego o pełnych kwalifikacjach zatrudni natychmiast (z dniem 1. I. 1953 r.), handlowe przedsiębiorstwo państwowe wydobycie w Poznaniu. Oferty Głos Wielkopolski dla K2874.

Drogiestę (kę) samodzielnego do prowadzenia drogerii przyjmujemy zaraz — Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, Kostrzyn Wlkp. 190839

Robotnicy wykwalifikowani: murarze, elektrycy, hydraulicy, zdun oraz robotnicy niewykwalifikowani potrzebni zaraz. — Placa według układu zbiorowego w budownictwie. — Zgłoszenia przyjmują: Zjednoczenie Budownictwa, Poznań, ul. Solna 12. 190629

## OGŁOSZENIA DROBNE

Wolne posady Domek 1-rodzinny na przedmieściu Poznania kupie lub weźmie w dzierżawę. Oferty Głos Wlkp. dla 18842g.

Domek 1-rodzinny, najchętniej w Puszczykowie — Puszczykowie kupie. Oferty z podaniem ceny Głos Wielkopolski dla 19081g.

Szuka lokalu Pokoju ładnego pustego poszukuje. Warunki do omówienia. — Oferty Głos Wielkopolski dla 19033g.

Pokoju względnie noclegów poszukuje samotny. — Oferty Głos Wlkp. dla 19085g.

Studentka poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty Głos Wielkopolski dla 19059g.

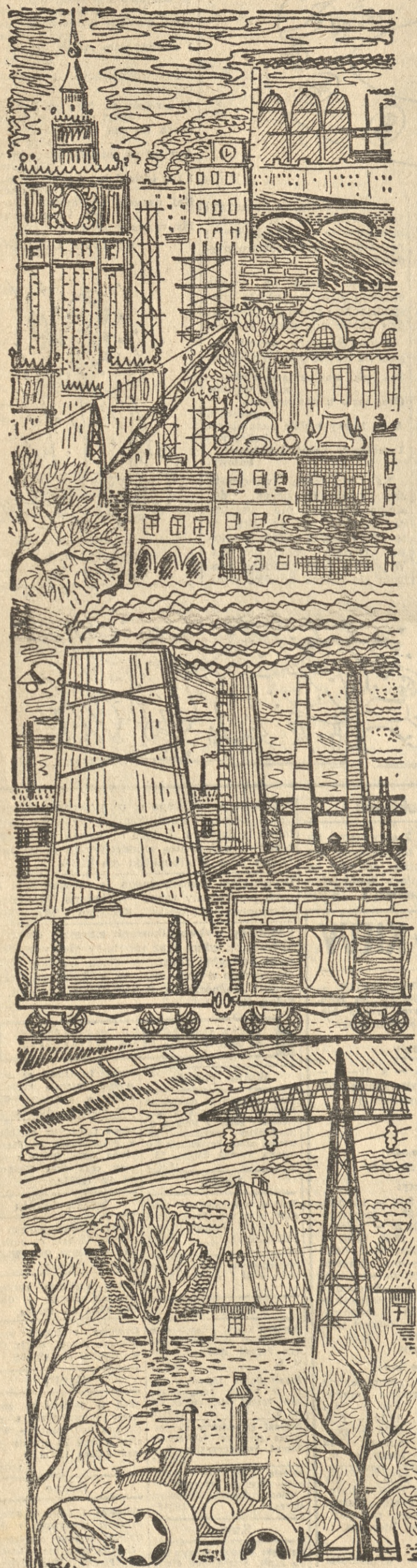
Zguby 1000 zł nagrody za zwrot teczeki pozostawionej w pociągu na linii Poznań — Wrocław w dniu 29 grudnia. Poznań Różana 13. m. 3. 19046g

Różne Podroczny i skarpety szybko wykonuje maszynowo z najgrubszą (ręczną przedzoną) cienkiej wełny oraz z bawełny. Poznań, Dzierżyńskiego 105 m 16a 18963g



# KALENDARZ 1953

## G K O S V WIELKOPOLSKIEGO



| STYCZEŃ                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                   | LUTY                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                | MARZEC                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                      | KWIECIEŃ                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                  |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 1 C Nowy Rok<br>2 P Makarego<br>3 S Daniela, Genowefy<br>4 N Grzegorza<br>5 P Edwarda<br>6 W Trzech Króli<br>7 S Lucjana, Juliana<br>8 C Seweryna<br>9 P Antoniego, Juliana<br>10 S Jana, Wilhelma<br>11 N Honoraty, Hilarego<br>12 P Benedykta<br>13 W Weroniki<br>14 S Feliksa, Hilarego<br>15 C Pawła<br>16 P Marcelego, Włodzim.<br>17 S Antoniego, Jana<br>18 N Piotra<br>19 P Henryki, Marty<br>20 W Fabiana<br>21 S Agnieszki<br>22 C Wincentego<br>23 P Rajmunda<br>24 S Tymoteusza<br>25 N Pawła<br>26 P Polikarpa<br>27 W Jana<br>28 S Juliana<br>29 C Franciszka<br>30 P Martyny<br>31 S Piotra                                | 1 N Ignacego<br>2 P Marii<br>3 W Błażeja<br>4 S Andrzej<br>5 C Agaty<br>6 P Doroty<br>7 S Romualda Ryszarda<br>8 N Jana<br>9 P Cyryla, Apolonii<br>10 W Scholastyki<br>11 S Marii, Lucjusza<br>12 C Modesta, Eulalii<br>13 P Katarzyny<br>14 S Walerego<br>15 N Faustyna<br>16 P Julianny<br>17 W Juliana<br>18 S Symeona, Popielec<br>19 C Konrada<br>20 P Leona<br>21 S Eleonory, Feliksa<br>22 N Małgorzaty<br>23 P Damiana, Piotra<br>24 W Macieja, Modesta<br>25 S Wiktora, Cezarego<br>26 C Aleksandra, Nestora<br>27 P Gabriela<br>28 S Teofila                                                                                                                                              | 1 N Antoniego, Albina<br>2 P Heleny, Lucjana<br>3 W Kunegundy<br>4 S Kazimierza<br>5 C Wacława, Euzebiusza<br>6 P Marcjana, Róży<br>7 S Tomasza<br>8 N M. Dzień Kobiet<br>9 P Franciszka<br>10 W Cypriana<br>11 S Konstantego<br>12 C Grzegorza<br>13 P Krystyny, Marka<br>14 S Matyldy, Leona<br>15 N Klemensa<br>16 P Hilarego, Juliana<br>17 W Gertrudy, Zbigniewa<br>18 S Edwarda<br>19 C Józefa<br>20 P Anatola, Eugenii<br>21 S Benedykta<br>22 N Katarzyny<br>23 P Pelagii<br>24 W Gabriela<br>25 S Ireneusza<br>26 C Teodora, Tekli<br>27 P Jana, Ernesta<br>28 S Jana<br>29 N Eustachego<br>30 P Anieli, Jana<br>31 W Balbiny                                                                                                      | 1 S Teodory, Hugona<br>2 C Franciszka<br>3 P Ryszarda<br>4 S Izydora<br>5 N Wielkanoc<br>6 P Wielkanoc<br>7 W Donata, Rufina<br>8 S Dionizego<br>9 C Dobrosławy<br>10 P Michała<br>11 S Leona<br>12 N Wiktora, Juliusza<br>13 P Hermenegildy<br>14 W Justyna, Waleriana<br>15 S Anastazji<br>16 C Benedykta<br>17 P Roberta<br>18 S Apoloniusza<br>19 N Jerzego, Leona<br>20 P Agnieszki, Teodora<br>21 W Anzelma, Feliksa<br>22 S Łukasza, Leona<br>23 C Jerzego, Wojciecha<br>24 P Grzegorza<br>25 S Marka, Szczepana<br>26 N Marii<br>27 P Teofila<br>28 W Pawła, Walerii<br>29 S Hugona, Piotra<br>30 C Katarzyny                                                                     |
| MAJ                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                       | CZERWIEC                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                            | LIPIEC                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                      | SIERPIEŃ                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                  |
| 1 P Święto Pracy<br>2 S Zygmunta<br>3 N Antoniny<br>4 P Floriana, Moniki<br>5 W Ireny<br>6 S Jana<br>7 C Benedykta, Augusta<br>8 P Stanisława<br>9 S Dzień Zwycięstwa<br>10 N Izydora, Antoniego<br>11 P Franciszka<br>12 W Pankracego<br>13 S Serwacego, Jana<br>14 C Bonifacego<br>15 P Zofii<br>16 S Andrzej, Jana<br>17 N Brunona, Weroniki<br>18 P Feliksa, Aleksandry<br>19 W Piotra<br>20 S Bernardyna<br>21 C Tymoteusza<br>22 P Julii, Heleny<br>23 S Michała, Dezyderygo<br>24 N Zielone Świątki<br>25 P Grzegorza<br>26 W Dzień Matki<br>27 S Jana<br>28 C Augusta<br>29 P Magdaleny<br>30 S Feliksa<br>31 N Anieli, Petroneli | 1 P M. Dzień Dziecka<br>2 W Marcelina, Erazma<br>3 S Pauliny, Klotyldy<br>4 C Boże Ciało<br>5 P Bonifacego<br>6 S Norberta, Pauliny<br>7 N Hieronima, Roberta<br>8 P Seweryna<br>9 W Felicjana, Pelagii<br>10 S Małgorzaty<br>11 C Barnaby, Feliksa<br>12 P Onufrego<br>13 S Antoniego, Lucjana<br>14 N Bazylego, Walerego<br>15 P Jolanty<br>16 W Zenona<br>17 S Adolfa<br>18 C Marka, Elżbiety<br>19 P Gerwazego, Protaz.<br>20 S Florentyny<br>21 N Alojzego, Marty<br>22 P Pauliny<br>23 W Wandy<br>24 S Jana<br>25 C Lucji, Wilhelma<br>26 P Jana, Pawła<br>27 S Władysława<br>28 N Leona, Ireneusza<br>29 P Dzień Morza<br>30 W Lucyny, Ernesta                                               | 1 S Haliny, Mariana<br>2 C Urbana<br>3 P Anatola, Jacka<br>4 S Elżbiety, Teodora<br>5 N Antoniego<br>6 P Lucji, Dominiki<br>7 W Cyryla i Metodego<br>8 S Elżbiety, Prokopa<br>9 C Weroniki, Zenona<br>10 P Anieli, Filipa<br>11 S Pelagii, Cypriana<br>12 N Jana, Gwালberta<br>13 P Eugeniusza<br>14 W Marcelego<br>15 S Henryka, Włodzim.<br>16 C Marii, Eustachego<br>17 P Bogdana, Aleksego<br>18 S Kamila, Szymona<br>19 N Wincentego<br>20 P Czesława, Hieronima<br>21 W Wiktora, Praksedy<br>22 S Święto Odrod. Polski<br>23 C Apolinarego<br>24 P Krystyny<br>25 S Krzysztofa, Jakuba<br>26 N Anny, Grażyny<br>27 P Natalii, Julii<br>28 W Wiktora, Inocentego<br>29 S Marty, Flory<br>30 C Rufina, Ludmiły<br>31 P Ignacego, Heleny | 1 S Piotra<br>2 N Alfonsa<br>3 P Szczepana, Nikodema<br>4 W Dominika<br>5 S Marii, Stanisława<br>6 C Jakuba, Sykstusa<br>7 P Kajakana, Konrada<br>8 S Emiliana<br>9 N Romana<br>10 P Wawrzyńca, Bogdana<br>11 W Zuzanny<br>12 S Klary, Euzebi<br>13 C Heleny, Hipolita<br>14 P Euzebiusza<br>15 S Wniebowzięcie NMP<br>16 N Joachima, Rocha<br>17 P Jacka<br>18 W Włodzimierza<br>19 S Ludwika, Juliusza<br>20 C Bernarda<br>21 P Joanny<br>22 S Cezarego, Hipolita<br>23 N Filipa<br>24 P Dzień Lotnictwa<br>25 W Ludwika, Grzegorza<br>26 S Marii, Konstantego<br>27 C Józefa<br>28 P Augustyna<br>29 S Jana, Sabiny<br>30 N Róży, Feliksa<br>31 P Rajmunda                             |
| WRZESIEŃ                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                  | PAŹDZIERNIK                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                         | LISTOPAD                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                    | GRUDZIEŃ                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                  |
| 1 W Idziego, Bronisława<br>2 S Stefana, Juliana<br>3 C Szymona<br>4 P Rozalii, Róży<br>5 S Wawrzyńca<br>6 N Zachariasza, Eugen.<br>7 P Reginy, Melchiora<br>8 W Marii<br>9 S Piotra, Sergiusza<br>10 C Mikołaja<br>11 P Jacka, Prota<br>12 S Marii<br>13 N Filipa, Eugenii<br>14 P Bernarda<br>15 W Nikodema<br>16 S Kornela<br>17 C Justyny, Franciszka<br>18 P Ireny, Józefa<br>19 S Konstancji, Januar.<br>20 N Eustachego<br>21 P Mateusza<br>22 W Tomasza<br>23 S Tekli<br>24 C Marii, Teodory<br>25 P Aurelii, Władysława<br>26 S Judyty, Cypriana<br>27 N Damiana<br>28 P Wacława<br>29 W Michała<br>30 S Hieronima                | 1 C Jana, Remigiusza<br>2 P Piotra<br>3 S Teresy, Gerarda<br>4 N Franciszka<br>5 P Placydy<br>6 W Romana, Brunona<br>7 S Krystyny, Marka<br>8 C Pelagii, Brygidy<br>9 P Bogdana, Ludwika<br>10 S Franciszka<br>11 N Brunona, Emila<br>12 P Dzień Wojska Pol.<br>13 W Edwarda, Bogumiła<br>14 S Ewarysta, Kaliksta<br>15 C Jadwigi, Teresy<br>16 P Gerarda<br>17 S Małgorzaty<br>18 N Łukasza, Wiktora<br>19 P Piotra<br>20 W Ireny, Jana<br>21 S Urszuli, Hilarego<br>22 C Filipa<br>23 P Romana, Teodora<br>24 S Marcina, Rafała<br>25 N Krystyna<br>26 P Lucjana, Ewarysta<br>27 W Sabiny, Wincenteg<br>28 S Tadeusza, Szymona<br>29 C Narcyza<br>30 P Edmunda, Alfonsa<br>31 S Antoniego, Urbana | 1 N Wszystkich Świętych<br>2 P Dz. Zaduszny, Bogd.<br>3 W Huberta, Sylwii<br>4 S Karola Boromeusza<br>5 C Elżbiety<br>6 P Leonarda<br>7 S Rocz. Rew. Paźdz.<br>8 N Seweryna, Wiktorii<br>9 P Teodora<br>10 W M. Dzień Młodzieży<br>11 S Marcina<br>12 C Mateusza<br>13 P Stanisława Kostki<br>14 S Józefa<br>15 N Alberta, Gertrudy<br>16 P Edmunda<br>17 W Grzegorza, Salomei<br>18 S Romana, Aurelii<br>19 C Elżbiety<br>20 P Feliksa, Walerego<br>21 S Marii, Alberta<br>22 N Cecylii, Marka<br>23 P Klemensa<br>24 W Jana, Flory<br>25 S Katarzyny<br>26 C Konrada, Sylwestra<br>27 P Waleriana<br>28 S Zdzisława<br>29 N Saturnina<br>30 P Andrzeja                                                                                    | 1 W Natalii, Eligiusza<br>2 S Pauliny<br>3 C Franciszka, Ksawer.<br>4 P Barbary<br>5 S Krystyny, Sabiny<br>6 N Mikołaja, Emila<br>7 P Marcina<br>8 W Marii<br>9 S Leokadii, Walerii<br>10 C Marii, Julii<br>11 P Damazego, Daniela<br>12 S Aleksandra, Konst.<br>13 N Lucji<br>14 P Alfreda, Izydora<br>15 W Celiny, Waleriana<br>16 S Albiny, Euzebiusza<br>17 C Floriana<br>18 P Bogusława<br>19 S Urbana, Dariusza<br>20 N Teofila, Dominika<br>21 P Tomasza, Jana<br>22 W Zenona, Hoporaty<br>23 S Wiktora<br>24 C Adama i Ewy — Wig.<br>25 P Boże Narodzenie<br>26 S Szczepana<br>27 N Jana<br>28 P Cezarego<br>29 W Tomasza, Dominika<br>30 S Eugeniusza<br>31 C Sylwestra, Melanii |